

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 4.50. Kwartalnie Mk. 13.50. Za odroczenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.
 Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie 16.50.
 Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:
 Piotrkowska 106.
 Telefon 190.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajnie 05 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).
 Drobne: 10 fen. za wyraz, najmniej 1.00 Mk.
 Nadesłane: przed tekstem 2 Mk., w tekście 2.50 fen., po tekście 1.50 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).
 Nekrologi: 1.— Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).

POLSKA

Pożyczka Państwowa



Ministerstwo Skarbu

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

Marszałkowska № 154

ogłasza niniejszem, że zapisy na Polską Pożyczkę Państwową 1918 roku przyjmują:

Kasy Urzędu,

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Towarzystwo Kredytowe Miejskie, oraz wszystkie Banki Akcyjne i Domy Bankowe w swych Instytucjach Centralnych i Oddziałach, Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowe i inne instytucje drobnego kredytu,

a także Kasy Powiatowe i Poczty.

Pożyczka 1918 r. w wykonaniu dekretu oraz uchwały Rady Ministrów z dnia 3 listopada 1918 r. została wypuszczona na warunkach następujących:

- 1) Krótkoterminowe zobowiązania skarbowe (asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r.) zabezpieczają się majątkiem Państwa Polskiego i wszystkimi jego dochodami.
- 2) Asygnaty są wypuszczone w odcinkach po 100, 500, 1,000 5,000, 10,000 marek polskich, koron w walucie austriackiej oraz rubli.
- 3) Asygnaty oprocentowane są w stosunku 5% rocznie, przyczem procent jest wypłacany nabywcom za rok z góry przez potrącenie go z ceny sprzedażnej, z odpowiednim dyskontem w zależności od daty nabycia.
- 4) W dniu 1 listopada 1919 roku Skarb Polski wycofa asygnaty w drodze wykupu w walucie, w której asygnaty wydane zostały lub w razie przejścia Państwa Polskiego na nową walutę — w nowej walucie polskiej podług kursu, który obowiązować będzie dla konwersji wszelkich zobowiązań płatniczych.

Niniejszym zawiadamiamy, że wkrótce demonstrować będziemy w jednym z największych kino-teatrów w Łodzi potężne arcydzieło kinematograficzne, wystawione pod protektoratem międzynarodowej **Ligi Kobiet p. t.**

UPADŁE CÓRKI

O dniu rozpoczęcia pokazów nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Polskie Towarzystwo Kinematograficzne
„POLFILMA”, Warszawa. 1007

Baczność!
Dziś w niedzielę 2 przedstawienia
o godzinie 6 i 8.30 wieczorem

Teatr „KARYKATURY”

Nr. 6

ulica Krótka
Hotel Savoy.

Dziś w niedzielę **Ach ta miłość!** operetka Rapackiego i
Powrót z jarmarku.
Udział biorą pp. **Opolska** (śpiew), **Betcherowa** (piosenki charakter.), **Rapacka** (pieśniarka), **Zoner** (humorysta), **Morawicz** (pieśniarz), **Romer** (śpiew), **Godlewski** (monolog), **Wojciechowski** (deklamacja). 1010

Zgotujcie sobie szczęśliwą przyszłość.

Przyczynicie się do urzeczywistnienia idealów Równości i Sprawiedliwości!

Idźcie wszyscy do urny wyborczej.

Głosujcie na listę

Nr. 13.

1007

SALA KONCERTOWA.

JUTRO, t. j. w poniedziałek, d. 27
stycznia o g. 8.15 wiecz.

Wieczór Brahmsa

Dyrekcja **ZDZISŁAW BIRNBAUM**

Solista **EGON PETRI**

Szczegóły w programach.

Dyr. Teodor Ryder

wieloletni kapelmistrz oper zagranicznych, ostatnio Opery Warszawskiej udziela lekcji. Gra fortepianowa, teoria muzyki, muzyka kameralna (zespoły) i opracowanie repertuaru operowego i koncertowego. Przyjmuje ul. Krótka № 12 od godz. 4 do 5 1 pół.

Patrz na nas

o mroków przeszłości niedawnej szkliste soczy tych, co za Sprawę Wolności Polski i Wolności Ludu zawisali tyciącami na szubienicach, umierając bohatercko.

Z hasłem Konstytuanty w Warszawie.

Dziś się iszczą ich marzenia, ich sny ostatnich przedśmiertnych noczy. I z za mgły śmierci dochodzi do nas głos ich,

Głos bohaterów ofiarnych

wzywa nas, byśmy, uczcili ich śmierci męczeńskiej. Uświęćmy to, za co umierali oni. Zadokumentujmy wolę swą, iż nie daremnie byli ich ofiary i męczeństwa. Trwajmy na drodze, którą wskazali nam oni. Oddajmy głosy spadkobiercom ich, szermierzom Wolności i Niepodległości Polski.
Nazwiska ich zawiera

lista Nr. 1.

Wielki dzień.

Dziś Polska przeżywa wielki dzień. Po długich latach niewoli i rozdarcia, w chwili tryumfu prawa i sprawiedliwości dziejowej na świecie, klasę ma naród kamień węgielny pod fundamenty gmachu Odrodzonej Ojczyzny. Wynik dnia dzisiejszego, wynik wyborów do Sejmu Ustawodawczego, zdecyduje nie tylko o ustroju Polski, ale o całej niemal przyszłości kraju.

Konstytuanta polska będzie miała przed sobą same grzyzy, nędzę, sieroctwo, jako spadek po okrutnej wojnie. Dokoła siebie — rozszałały huragan najniższych instynktów ludzkich, wyrodzonych przez nędzę i niewolę, plawiących we krwi anarchii — wpatruje do niedawna monarchje. A

za sobą — przeszło sto lat niewoli narodu polskiego, przeszło sto lat najstraszniejszych udęczeń, cierpień i rozpacz, zadawanych co dnia, co godzinę wielkiej męczennicy — Polsce, którą z piedestału wolności i kultury, na jakim stała przez wieki całe, brutalna przemoc fizyczna strąciła w otchłań niewoli i mroku.

Po czterech przeszło latach najstraszniejszej i najkrwawszej wojny, jaką zna historia, po milionach ofiar ludzkich, po niebывалем zniszczeniu dobytku narodów całych, z oparów krwi i dymu wyrosnąć ma nowy ustrój świata, nowy porządek, oparty na sprawiedliwości społecznej i prawie, obcy wyzyskowi, przemocy i gwałtom. Ludzkość skąpana w morzach krwi i łez, oczyszczona w ogniu własnych cierpień i mąk, w poczuciu tego wielkiego nieszcześcia i krzywdy, jakie jej w tych czasach w udziale przypadły, szuka nowych dróg dla swego rozwoju, które powiodły ją w przyszłość spokojną, nie znającą wstrząśnień, walk bratobójczych, nienawiści wzajemnej.

I jeden z tych wielkich, a dla nas najważniejszych aktów tragedii dziejowej ma się rozegrać dzisiaj. Za kilkanaście godzin spadnie zasłona z tajemniczego oblicza Polski: zobaczymy, jaką jest po wiekowej niewoli, jaką być chce w najbliższej przyszłości. Czy nauceziona przeszłymi latami będzie dość silną i dość świątą, by strząsnąć z siebie dawne grzechy i dawne przewiny, odnaleźć właściwą drogę dla siebie; czy też, niczego nie zapomniawszy, pobornie dalej krętymi i ciasnymi ścieżkami, które już niegdyś powiodły ją w niewolę, a dziś zaprowadzić ją mogą na bezdroża anarchji i wojny domowej. Bo rzecz jest prosta i jasna — albo w walce dzisiejszej, walce bezkrawawej, zwycięży lud i demokracja, t. j. idea prawa, wolności, sprawiedliwości i tolerancji, albo zwycięży reakcja, t. j. ten ustrój społeczny i polityczny, który musiał doprowadzić do upadku Rosję, Prusy i Austrię, a który znaczy się zatamowaniem reform społecznych, prowokowaniem ludu nieludzkim wyzyskiem, rządzeniem brutalną pięścią przemocy.

A pewnym jest jedno — że jeśli dziś lud przegra, jeśli dziś zdeptane zostaną hasła demokracji, że jeśli dziś z wyborów do konstytuanty wyjdzie Polska pańska, a nie ludowa, Polska wyzysku, przywilejów, ciemnoty, Polska pogromów, biurokracji, zaborczego militarizmu, chełwego kapitalizmu, — to jutro już może usłyszymy dźwięk targanych kajdan i huk fal wezbranego gniewu ludowego, który, pozbawiony nadziei co do możliwości pokojowych reform społecznych, gwałtownym wstrząsem zechce sobie zdobyć należne mu prawa.

Jakkolwiek pozornie wystąpiło w Polsce całej przeciwko sobie aż kilkanaście stronnictw w walce o mandaty poselskie do Sejmu, naprawdę dwa tylko kierunki, dwa żywioły, dwie partje stanęły dziś oko w oko przeciwko sobie, by stoczyć bój o panowanie, o władzę. Jedni z nich to ci, którzy wyrzekając się walki o niepodległość i wolność, pro-

pagowali jedynie przechowywanie „kultury” lokajów, czolgając się u stóp wszystkich wrogich tronów i uważali, iż wystarczy dla narodu polskiego, gdy w cieniu niewoli będzie ratował mowę swą, pacierz, folwarki, depozyty bankowe i tworzył sobkowe bogactwa, a drudzy to ci, co inną poszli drogą, znaczącą hasłami wielkiej rewolucji polskich, przyjmując na siebie walki, cierpienia, szukając własnej krwi, byle tylko znaleźć drogę, na której nie traci się honoru i szacunku dla siebie samego. I tę drogę pokazywał Kościuszko i jego spadkobiercy z roku 1831-go i ojcowie nasi, ginący w beznadziejnej wojnie w r. 1863-im i Piłsudski, gdy w sierpniu 1914 roku wywiódł garkę walecznych żołnierzy do walki o Polskę, o Polskę silną, całą, niepodległą, demokratyczną, opartą na ludzie, jako na tej prawdziwej, realnej sile, która odrodzi nie tylko Ojczyznę, ale i świat cały.

I dzień dzisiejszy jest dalszym ciągiem pochodu tego, stanowiąc w nim etap wielki, ważny i decydujący. I niech pamiętają ci wszyscy, którzy wolą swą rzstrzygać będą o najbliższej przyszłości Polski, iż dzień ten stać się może w dziejach naszych dniem Maciejowic, wymagającym odwetu i nowej walki, albo dniem 3 go maja, z którego przyszele pokolenia, niby z źródła oczyszczającej mądrości i umiłowania narodu, czerpać będą natchnienie do dalszych prac dla dobra Polski.

Wsluchawszy się w głos sumienia swego, a odsunawszy się na chwilę od jarmarczego zgiełka wyborczego polowu głosów, zapytajmy sami siebie i dajmy sobie niedwuznaczną odpowiedź: **z ludem, czy przeciw ludowi?**

M. S.

SEJM USTAWODAWCZY.

Dzień dzisiejszy — wyborów do pierwszego Sejmu Ustawodawczego Polski — będzie datą w dziejach nowych epoków: radosną, jak 3 maja lub żalobną — tych posiadamy niestety zbyt wiele — zależnie od wyniku objawienia woli wszechwładnego ludu. Ma się cno dokonać na podstawie najmłodniejszej, chociaż najbardziej postępowej ordynacji wyborczej udzielonej narodowi ze środkowo-europejskich najbardziej — acz nie z własnej winy — w rozwoju kulturalnym zapóźnionemu. Ocywista wyniku wyborów w tym momencie przesądzić niepodobna.

Rzecz jest nader godną uwagi, że Naród Polski, ciesząc się od wieków ustrojem parlamentarnym, przerwanym jedynie przez obcy najazd, aż do roku 1791 konstytucji pisanej, czyli ustawy rządowej, lub też w artykuły ułożonego zbioru praw zasadniczych nie posiadał. Pierwszą naszą pisaną konstytucją była pamiętna ustawa 3 maja 1791 r. Aż do tego czasu ustrój parlamentarny w Polsce opierał się na pojedynczych aktach ogłoszonych przez królów, przeważnie pod naciskiem społeczeństwa, jakimi były naprzykład: przywilej czerwiński 1422 r., upewniający nietykalność własności ziemskiej; jednolitański 1430 r., zapewniający nietykalność osobistą znany pod nazwą: nemine captivabimus; nieszawski 1454 r., przelewający władzę prawodawczą na sejmiki. Innym źródłem praw konstytucyj-

nych były uchwały sejmowe, zwane w Polsce „konstytucjami”, jak np. sejm radoski z roku 1505, znane pod nazwą „nikil novi”, a orzekająca, że królowi nie wolno postanowić nic nowego bez wspólnej zgody senatu i izby poselskiej.

Ten brak porządnie spisanej i na artykuły podzielonej konstytucji w niczym nie uwłacza naszej przeszłości, jeżeli zważymy, że te właśnie narody, które od najdawniejszych czasów żyły w ustroju parlamentarnym, pisanej konstytucji do ostatnich czasów nie posiadały, jak np. Węgry, lub dotychczas jej jeszcze nie posiadają, jak np. Anglja.

Pierwszą pisaną ustawą rządową polską była, jak wspomnieliśmy, ustawa 3 go maja. Opracowana ona została nie przez sejm ad hoc zwołany, nie przez konstytuante według dzisiejszej terminologii, lecz przez sejm, zawiązany w konfederację, czyli stanowiący prostą większość głosów, z usunięciem „liberum veto”, o zdwojonym jednak komplecie członków, jednym wybranym w r. 1788, a drugim w roku 1790. Losy ustawy majowej powszechnie znane.

Po jej upadku Polska przeżyła jeszcze dwie krótkotrwałe konstytucje: Konstytucję ks. warszawskiego z r. 1807 i konstytucję Krolestwa Polskiego z roku 1815. Obie dwie one miały to jeszcze wspólne z sobą, że nie były uchwalone przez sejm ustawodawczy, lecz nadane przez panujących: Napoleona i cara Aleksandra I. W ten sposób żałna z ustaw rządowych w Polsce nie zawdzięczała początku specjalnemu sejmowi ustawodawczemu, tak że obecny jest wogóle pierwszym w dziejach naszym.

Czy jednak jest rzeczą konieczną, ażeby konstytucja uległa uchwale, względnie rewizji specjalnego ciała ustawodawczego, innymi słowy, czy jest potrzebnym rozróżnienie nadzwyczajnego sejm ustawodawczego od zwyczajnego prawodawczego?

Pozornie zdawałoby się, że tak, skoro rozróżnimy ustawę rządową od innych zwyczajnych praw. Konstytucja określa formę państwa i formę rządu, oraz uznanie i rekojmie praw osobistych, i z tego powodu nosić musi charakter więcej trwały, sztywny, nielatwo ulegający zmianom; nie powinna ona zależeć od wyniku pierwszego lepszego przypadkowego głosowania sejmowego, natomiast jest ona podstawą wszelkich innych ustaw i daje jedyny tytuł prawny wszelkim władzom ustanowionym, jak francuzi mówią delegowanym, nie tylko wykonawczy i sądowy, lecz i prawodawczy.

Zdawałoby się, że do uchwalenia tego rodzaju trwałych ustaw potrzebnym jest sejm zwołany specjalnie na ten sejm i wyposażony w specjalne pełnomocnictwa. W praktyce jednak, zwłaszcza, jak to wykazuje poniżej przytoczony szkic konstytucji francuskiej, okazało się, że do utrwalenia konstytucji, wystarczają dwa warunki: po pierwsze — umieszczenie w konstytucji li tylko najistotniejszych przepisów co do formy państwa i rządu, oraz praw jednostki, a nie obciążanie ich szczegółami organizacji administracyjnej i sądowej, lecz przekazanie ich zwyczajnemu prawodawstwu, po drugie — wymaganie do zmiany konstytucji większości kwalifikowanej, silniejszej niż prosta, np. dwie trzecie lub nawet trzy czwarte.

Dbalność o utrwalenie konstytucji jest przedewszystkiem wskazaną w tych państwach, które jak Polska mają jedną tylko izbę prawodawczą. Do środków utrwalających konstytucję należy wyposażenie władzy zwierzchniej w veto wawiszające uchwały izby i w prawo rozwiązania jej i apelacji do narodu rozpisanie nowych wyborów. Nie mniej ważnym jest ustanowienie obok prawodawczej i wykonawczej trzeciej niezależnej władzy sądowej, mającej prawo w razach wyjątkowych postawić w stan oskarżenia nawet głowę państwa, oraz rozpatrującej w formie ostatniej wszelkie zatargi, wynikające na tle interpretacji obowiązującej konstytucji. Taka władza posiada-

dają np. Stany Zjednoczone Północnej Ameryki. Warto zaznaczyć, że polska konstytucja 3 maja posiadała znakomity przepis nakazujący przymusową co lat 25 rewizję konstytucji, w celu poprawienia jej odpowiednio do wymagań czasu.

Niektórzy teoretycy prawa państwowego dowodzą, że prawa zasadnicze muszą w celu ostatecznej swej sankcji prawnej przejść przez głosowanie bezpośrednie ogółu obywateli, czyli przez tak zw. plebiscyt. Biorąc rzecz teoretycznie, jest to formalność zbędna: naród, który wybrał sobie swym udziałem państwowości do opracowania ustawy rządowej, mocen jest także upoważnić ich jednocześnie do przyjęcia jej, czyli ratyfikowania w imieniu mocodawców.

Dzieje Francji dostarczają nam przykładu, że nie każda ustawa rządowa uchwalona przez ciało prawodawcze musiała następnie przechodzić przez plebiscyt, oraz, że ten ostatni udział może swej sankcji nie tylko prawnej, lecz i sbrodniczej (np. plebiscyt uświęcający zamach stanu 2 grudnia 1851 r.).

Od czasu wielkiej rewolucji Francja posiada już 12-ty konstytucję, miała zaś dwa tylko sejmy ustawodawcze. Z tych licznych konstytucji większość nie była ratyfikowana przez plebiscyt, częścią uległa ratyfikacji, lecz nie przez ogół obywateli, lecz przez pierwotne zebrania wyborcze; częścią zaś, mianowicie ustawy I i II cesarstwa oddane zostały pod plebiscyt, który nie miał nic lepszego do zrobienia, jak pokornie zaakceptować to wszystko, co mu władza do zaakceptowania podała. Historia Francji dostarcza nam dowodu, jak mało można ufać plebiscytowi, skoro ten uświęcał zamachy stanu zarówno wielkiego Napoleona, jak i małego jego następcę. Obowiązująca obecnie konstytucja rzeszypospolitej francuskiej uchwaloną została nie przez konstytuanta, lecz przez zwyczajne zgromadzenie narodowe w r. 1875 i z różnymi zmianami obowiązuje ona dotychczas; chociaż nie była ona oddana przez plebiscyt, mimo to okazuje ona trwałość i żywotność. Te same dzieje Francji wykazują nam z drugiej strony, jak krótkotrwałym bywa żywot wielkich konstytucji i jak trudno jest odnaleźć środki ku jej utrwaleniu. Tymczasem specjalnie w państwie o jednej izbie prawodawczej, jakim ma być Polska, chociaż powinno o trwałość konstytucji. Dlatego też dzisiaj największą troską każdego obywatela polskiego jest, ażeby wybrani dzisiaj prawodawcy umieli powołać do życia konstytucję żywotną i trwałą.

Rewolucja ludowa Kościuszki, a chwila obecna.

1794. Rok pełen chwały i tryumfów i rok klęsk i beznadziejnej rozpacz...

Rok bitwy Raclawickiej, zbudzenie się ducha patriotycznego u chłopów rewolucji ludowej w Warszawie, manifest Polanieckiego i rok klęski Maciejowickiej. Przypominając w krótkim niniejszym artykule rewolucję Kościuszkowską, mam zamiar podkreślić układ ówczesnych stosunków społecznych w Polsce, zgangrenowanie duchowe klas uprzywilejowanych, szczególnie wyższego duchowieństwa i magnatów, zaprzeczających za złoto carcyę rosyjskiej własną Ojczyznę.

Jednym z monumentalnych faktów rewolucji 1794 r. był udział w niej chłopów na wezwanie Kościuszki. Ci bezwładnie parjasi, żyjący w niewoli i upodleniu pod przemocą zgangrenowanej i rozpustnej szlachty, poczuli się obywatelami, którym należy stanąć w obronie ziemi ojczystej. Od tej chwili zaczyna się moment politycznego uświadomienia chłopów polskiego, które w szeregu dziesiątków lat osiągnęło dziś imponujące rezultaty.

Polska, proletariata wówczas, w tem znaczeniu, jak my to dzisiaj pojmujemy, nie miała. Przemysł zupełnie niemal nie istniał, a właściwy proletariata miejski stanowił stan rzemieślniczy.

I oto ten proletariata na odgłos zwycięstwa Raclawickiego postanowił wypędzić Moskale z Warszawy. Zadanie było niełatwe, a jednak uświęcone pomysłnym, wprost nieoczekiwanym rezultatem.

Historja mówi, że duszą powstania przeciw Moskalom w Warszawie był ks. Meier, uważany za największego z „jakobinów”, straszny niewiasta palający przeciw Moskalom.

On to pozyskał dla spisku wpływowego mieszczanina warszawskiego Jana Kilińskiego, którego imię bohaterką odkryło się sława.

Kiliński był szczerym patriotą i cieszył się niezwykłą popularnością wśród rzemieślników.

Wobec groźnego położenia i możliwości zamachu ze strony rosyjskiej, spiskowcy naznaczali wybuch powstania na noc z wielkiej srody na wielki czwartek (z 17 na 18 kwietnia).

Cały proletariata warszawski: rzeźni-

cy, szewcy, drobni handlarze, stróże, czeladź pańska, robotnicy z młynów i browarów, ulicznicy, mnogi lud miejski śmiały i rezolucyjny czekał z upragnieniem sygnału.

Gdy walka wybuchła, cudów waleczności dokonywał lud warszawski na ul. Świętojerskiej, Franciszkańskiej, Zakroczymskiej, Bonifraterskiej i na Lesznie. W miejscach najniebezpieczniejszych widziano ks. Meiera, rzeźnika Sierakowskiego i szewca Kilińskiego.

Mówiąc o tym, jak się wyraził Kiliński, — „nie znał taktyki, ani praktyki”, bili się z nadzwyczajną zaciętością, nieraz nawet na brzościach czołgając się po bruku i w dubeltówek strzelając do Moskale, jak do kaczek.

Dwudniowa walka, podczas której około 1000 patriotów straciło życie, zakończyła się zwycięstwem i wypędzeniem Moskale z Warszawy.

Rosjanie stracili przeszło 2,000 w zabitych i tyleż w jeńcach.

19 kwietnia utworzona została Rada Zastępcza Tymczasowa, do której, między innymi, wszedł i Kiliński. Nie był on ze składu Rady zadowolony — uważał, że za wiele w niej szlachty, a za mało przedstawicieli ludu, który, postawia swoją i udziela w walce zasługi na to, aby lepiej był reprezentowany. Ale głos Kilińskiego — głos proletariata — przebrzmiał bez echa.

Mimo to tłumy posiadały większość, z którą liczyć się musiano.

I oto lud warszawski, oburzony ładactwami sprzedawczyków, zażądał nad nimi wymiaru sprawiedliwości i kary.

Woli ludu stało się zadosyć.

Zwołany ad hoc sąd skazał na powieszenie hetmana Ożarowskiego, starca 70-letniego, biskupa Kossakowskiego, marszałka Rady Nieustającej Ankwicza i hetmana Zabiełłę. Dowodów zdrady i przedajności dostarczyło archiwum ambasady rosyjskiej.

Wyrok został wykonany. Po raz pierwszy w Polsce zadosyćuczyniono woli ludu.

Pomijamy dalszy przebieg rewolucji, znany nam wszystkim bodaj w ogólnych zarysach. Przyczyliłmy jeno powyższy epizod dlatego, by wskazać, iż poraz pierwszy w Polsce lud miejski i chłopstwo złożyło dowody swej miłości ojczyzny, poczucia obywatelskości i swej woli.

Niestety odruch ten stłumiony został wypadkami dziejowymi w dalszym szeregu lat. Widzimy upadek rewolucji 1831 r., mającej wszelkie widoki powodzenia, widzimy beznadziejne walki 1863 roku... Waleczność o wolność i niepodległość ojczyzny, ale do walki tej nie umiano pozyskać ludu pracującego.

Pizyszy ciężkie lata niewoli. Lecz jednocześnie uległ zmianie ustrój ekonomiczny Polski. Wraz ze wzrostem przemysłu, na widownię walki występuje nowa siła: klasa pracująca robotnicza. Tysiące robotników powoli organizuje się, by wystąpić do czynnej walki z celem o niepodległość ojczyzny. Hasło to wypisano na swym sztandarze blisko przed 80 laty P.P.S. i nie wahając się przed żadnymi ofiarami w czyn starała się wprowadzić. Tropiona, ścigana i tępiąca — w prześladowaniu zyskiwała siłę i coraz więcej zastępy zwolenników. Tysiące bojowników idej zapelniało tajni i kopalnie syberyjskie, więzienia syberyjskie, lub zawisło na szubienicach. Męczenników walki o niepodległość naród nauczył się czcić i podziwiać.

Nadszedł rok 1905. Zdawało się, że zafłata nareszcie zorza wolności. Klamstwo! W krwi robotniczej usiłowano zdławić ruch rewolucyjny, lecz zdławiono go tylko pozornie.

Walka podziemna trwała nadal z nieublaganą zaciętością.

Dopiero wojna wszechświatowa 1914 r. stworzyła możliwość walki czynnej z celem — tym najzawziętym ciemiężcą narodu polskiego.

Piłsudski, legendowy bohater, stał na czele garści strażników i dokonywał bajecznych czynów, których naoczni świadkami byliśmy.

Piłsudski, twórca regularnej armii polskiej, zdobywa święte wawrzyny do dziejów sławnego oręża polskiego.

Upadek carystwa w Rosji, abdykacja krwawego Mikołaja, zmiana polityczną istotą walki. Piłsudski walczył po stronie państw centralnych z despotyzmem i przemocą rosyjską, jako największymi wrogami Polski, z chwilą kiedy naród rosyjski zrzucił z siebie okowy samowładztwa, sam chciał być wolnym i wolnymi pragnął widzieć inne narody ucieszczone, idea dalszej walki legionów po stronie państw centralnych upadła.

W tym momencie właśnie występuje tragedia legionów. Żołnierze polski, wraz z swym komendantem nie chcą złożyć przysięgi beselerowskiej — bo jeden wróg ugiął, ale pozostali jeszcze dwaj inni: Niemcy i Austria.

„Zbuntowanych” żołnierzy polskich internują przemocą tysiącami w obozie jeńców, ubóstwanego komendanta Piłsudskiego osadzają na szereg długich miesięcy w twierdzy Magdeburgskiej.

Poczynają się ścigania i masowe aresztowania członków tajnej organizacji wojskowej P.O.W. Kraj wrogowie wyniszczają do reszty. Mimo to naród nie ugiął pod bezmieniem represji. Patriotci zrozumieli

nadal pod proletariackim sztandarem P.P.S., czekając momentu, by podjąć walkę na nowo.

Chwila ta błyskawicznie nadeszła — wróg usunięty został z granic ziemi polskiej, a czynny udział w rozbrajaniu i oczyszczeniu kraju od wroga, przyjmuje organizacja P.P.S. i P.O.W., wówczas gdy reszta „obywateli” dyskretnie kryje się w zacisznych mieszkaniach.

Komendant Piłsudski wraca tryumfalnie do Warszawy i zostaje naczelnikiem państwa.

Podkreślimy powyżej dwa momenty z walki narodu polskiego o niepodległość — walki, podjętych przez chłopów i proletariata polski.

Powstanie ludu pracującego w Warszawie pod wodzą Kilińskiego, ma dla dziejów polskiej klasy pracującej doniosłe znaczenie.

Walka o ziemię polskie.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 24 stycznia.

Dnia 24 b. m. o godz. 11 rano wojska nasze zajęły z powrotem Włodzimierz wołyński. Nasze patrole kawalerji dochodzą do Toroczyna.

Grupa gen. Romera: Przyczulek mostowy na Bugu, Kryłów, został zdobyty przez nas. Pod Rawą ruszą drobne starozki patroli.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem sytuacja bez zmian. Kolo Chyrowa potyżki z bandami chłopskimi.

Śląsk Cieszyński: Na linii Fryszta-Karwina-Sucha-Zywoce, walka patroli. Na południe od Cieszyna zaatakowane od tyłu przez górali cofnęły się oddziały czeskie z Trzyńca do Jablonkowa. Patrole czeskie, które wtargnęły przez Szlachtową do Podhala zostały odparte za granice Polski.

Szef sztabu gen. Szczytycki, gen. dywizji.

Protest rządu polskiego.

(P. A. T.)

Warszawa, 25 stycznia.

Prezydent ministrów Paderewski, jako minister spraw zagranicznych, wysłał wczoraj do ministra spraw zagranicznych republiki czecho-słowackiej w Pradze depeszę, protestującą energicznie przeciw ruchom oddziałów czecho-słowackich, zmierzających do owdzięcia polską częścią Śląska — i żądającą szczegółowego wyjaśnienia powodów napadu, który jest pogwałceniem praw międzynarodowych oraz układów zawartych między Radą Narodową Śląska, uznaną przez rząd polski za swój organ zastępczy, a Narodnym Wzbozem w Pradze w dniu 6 listopada 1918 r.

Depesza stwierdza dalej, że w księstwie Cieszyńskim panuje najzupełniejszy spokój, nawet w Zagłębiu węglowym stosunki tak dalece są uporządkowane, że produkcja węgla się wzmacnia, wobec czego niema nawet pozorów, któryby mógł w najmniejszej mierze usprawiedliwić pogwałcenie terytorjum polskiego przez czecho-słowaków.

W końcu oświadcza prezydent Paderewski, że żołnierze polscy postawieni przez atak czeski w stan usprawiedliwionej obrony musieliby go odeprzeć. Od-

Był to pierwszy odruch, pierwsze samo poczucie ludu polskiego: do mnie, jako do większości narodowej, należy przyszłość Polski, za którą życie poświęcić jestem gotów — do mnie, a nie do klasy uprzywilejowanej, która tę władzę pragnie za wszelką cenę utrzymać w swych strupieszalnych dłońach.

Z tem samym hasłem blisko po stałach wystąpiła znów do walki klasa pracująca, lecz tym razem warunki okazały się bardziej sprzyjającymi: Powstaje wielka, Zjednoczona, potężna Polska Ludowa!

To co nieudato się rewolucji ludowej Kościuski, przez słabe jeszcze uświadomienie chłopów, a w znacznej części i ludu miejskiego w Polsce, to możliwym było do osiągnięcia w przeszło 120 lat potem przez czynne rewolucyjne wystąpienie Piłsudskiego

J. Garlikowski.

powiedzialność za rozlew krwi, któryby z tego wynikał, ponosi wyłącznie rząd czecho-słowacki.

Rząd polski ma jak najgorętsze pragnienie tego rozlewu krwi unikać.

Depesza rady narodowej cieszyńskiej.

(P. A. T.)

Warszawa, 24 stycznia.

Pod adresem prezydenta ministrów Paderewskiego nadeszła następująca depesza od rady narodowej księstwa Cieszyńskiego: Pertraktacje z misją wojskową angielsko-francuską zaczęły się wczoraj wieczorem w Cieszynie.

Mamy wrażenie, że rozkaz do podjęcia kroków nieprzyjacielskich przeciwko polakom śląskim wyszedł od rządu czecho-słowackiego. W przypuszczeniu tym uświadomienie nas wiadomości z Morawskiej Ostrawy, że tam oplakatowano rozkaz rządu czecho-słowackiego do napadu czecho-słowackiego na Cieszyn. Donosi o tem także „Morgenzeitung”.

Jak nam telefonują, pod naporem z Trzyńca i górali Istebniańskich czeski wycofali się już z Jablonkowa do Czaicy na Węgry, uprowadzili jednak ze sobą mnóstwo jeńców z pośród ludności cywilnej. W Nawsiu napadli na probostwo ewangelickie i tam spoliczkowali pastora Franciszka Michyde, starca 72 letniego. We Frysztaku był nasz patrol, Czechów tam nie zastał. Z Karwiny donoszą, że czeski wieszali tam górników polskich, którzy brał udział w organizowaniu milicji. Obecnie tworzy się milicja w całym kraju. Zgłaszają się tysiące.

Warszawa, 22 stycznia.

Na posiedzeniu rady ministrów w dniu wczorajszym to znaczy 24 b. m. omawiano wypadki na Śląsku Cieszyńskim, sprawy aprowizacyjne, uchwalono projekty dekretu w sprawie przywozu i dowozu towarów z zagranicy, dekretu o jednorazowej państwowej daninie oraz dekretu o scentralizowaniu prac rozrachunku z państwami rozbiorczymi w urzędzie prac kongresowych.

Ochotnicy z Górnego Śląska.

(Tel. wł.)

Częstochowa, 25 stycznia.

Z Górnego Śląska setki ochotników napływają do Sosnowca, Dąbrowy i Częstochowy, zgłaszając się do wojska polskiego.

Hość wyborców w Warszawie.

Do warszawskiej komisji wyborczej wylęły już prawie wszystkie miejscowe listy wyborcze. Liczba wyborców zapisanych wynosi blisko 435,000.

Pogłoski polityczne.

(wł.) Wczoraj obiegła pogłoska, że jednym z kandydatów na wiceministra spraw zagranicznych jest p. Witold Jodko.

Bezrobocie tramwajów.

Dzisiaj stanął w Warszawie tramwaj wskutek uchwały pracowników tramwajowych, którzy postanowili uczić bezrobociem ten epokowy dzień w życiu narodu.

Każdy głos oddany na listy

Nr. 1 lub 6

to głos zaufania dla Naczelnika Państwa

Józefa Piłsudskiego.

Zwycięstwo tych list wyborczych zwycięstwo idei, które on reprezentują to

zamierzają o tem

Czeka na was urna wyborcza i lista Nr. 8

Wy, którzy za miskę soczewicy

gotowi jesteście sprzedać honor narodowy i stanąć pod znakiem ugody z każdym ciemiężcą i każdym najędźdzą,

Wy, których ewangelija jest wyzysk „kochanych rodaków”, którzy życie z krwi, potu i nędzy robotnika polskiego, a zamiast polepszenia bytu, dajecie mu „związki narodowe”,

Wy, którzy propagujecie pogromy tydów, hańbiąc czyste imię Polski w oczach całego świata cywilizowanego,

Wy, którzyście przeklinali każdy poryw narodu, pragnącego z rzucić z siebie pęta niewoli i czolgałście się u nóg carów i kaizerów, głosząc iż „przy najmiłościwszych panach stoicie i stać chcecie”,

liczcie się i zwolujcie i grupujcie w armję hańby narodowej!

Czeka na was urna wyborcza i lista Nr. 8.

ŁÓDŹ.

Zadania mężów zaufania przy komisjach miejscowych.

Przy każdej komisji miejscowej (obwodowej) podczas głosowania powinien być przedstawiciel, wydelegowany przez partję.

Przedstawiciel ma pilnować, aby nie działy się nadużycia.

Przedstawiciel powinien zachowywać się spokojnie i taktownie, nie stanowczo i energicznie i dawać baczenie na wszystko, co się dzieje w lokalu wyborczym.

Jeżeli w lokalu wyborczym nalepione są odezwy wyborcze stronnictw, kartki, wzywające do głosowania na listę taką, czy inną, powinien żądać usunięcia ich.

Przedstawiciel powinien pilnować, aby były zachowywane przepisy ustawy, dlatego powinien znać orydnację wyborczą i instrukcję, wydane przez generalnego komisarza wyborczego.

Przedstawiciel powinien żądać, aby każdy wyborca (wyborczyni) przedstawił paszport lub inny dokument dla stwierdzenia tożsamości swojej osoby.

Przedstawiciel powinien baczyć, aby koperty urzędowe nie były znaczone, żeby na nich był tylko stempel urzędowy, żeby przed głosowaniem nie wkładano do nich kartek wyborczych.

Najważniejszym zadaniem przedstawiciela jest pilnowanie obliczania głosów, aby nie ulewano bezprawnie kartek wyborczych partji, aby po głosowaniu nie dorzucano kartek wyborczych w interesie list innych, aby obliczono głosy dokładnie, aby wszystkie papiery komisji (protokół, lista wyborców, karty wyborcze) były w całości opieczętowane i ostemplowane po obliczeniu głosów.

W razie jeżeli przedstawiciel dokładnie zauważy błędy, nadużycia lub fałszerstwa, których dopuściła się komisja, niech nie podpisuje protokołu, lecz niech w protokole pomieści za swoim podpisem protest przeciwko tym błędom, nadużyciom i fałszerstwom.

Najdalej w trzy dni po głosowaniu odbywa się posiedzenie głównej komisji wyborczej w celu ustalenia wyniku głosowania w danym okręgu. O tem posiedzeniu na 24 godziny przedtem musi być powiadomiony pełnomocnik w okręgu, który obowiązany jest być na tem posiedzeniu i jeżeli zauważy nadużycia, powinien przeciwko temu zaprotestować. O nadużyciach, które działy się w komisjach obwodowych, pełnomocnik powinien zawiadomić główną komisję wyborczą, o wszystkich zaś wogóle nadużyciach komisarza wyborczego w okręgu, oraz generalnego komisarza wyborczego.

Dwie miary.

Jak to już wzmiankowaliśmy, na ulicach miasta rozklejana była dowcipna w formie karykatury, a w niewinny sposób ośmieszająca wyborców na listy Nr. 8, 9 i 12.

Jest to zwykły sposób agitacji wyborczej, stosowany w najbardziej kulturowych krajach.

Tymczasem pewnym sferom widocznie się to nie podobało, bo onegdaj wieczorem prokuratorja telefonicznie (nie pisemnie) poleciła naczelnikowi policji ob. Zbrożkowi poniszczyć wspomniane karykatury. Polcja aż nazbyt energicznie poczęła spełniać dane jej rozporządzenie, gdyż chwyciła chłopców ze wspomnianymi afiszami, była ich, a nawet dwóch aresztowała i odstawiała do rozporządzenia

h. atletry n. Pytlasińskiego, naczelnika policji kryminalnej, który polecił osadzić ich pod kluczem.

W sprawie tej zgłoszono do komisarza ludowego m. Łodzi energiczny ostry protest wszystkie zawodowe i oświatowe związki robotnicze, kooperatywy, związki b. wojskowych armii rosyjskiej, łódzki okręgowy robotniczy komitet PPS., Centr. kom. wyb. PPS., oraz przedstawiciela PPS. w Radzie Robotniczej. Przedtem delegacja wspomnianych stow. udała się do ob. Zbrożka i Pytlasińskiego. — Pierwszy z nich oświadczył, że prokuratorja dopatruje się wykroczenia przeciw 129 art. kod. karn., p. Pytlasiński zaś, pozostając widocznie pod wpływem czynników ubocznych, a takich — łatwo się domyśleć, odmówił wypuszczenia na wolność nieletnich, a tak mocno „niebezpiecznych, kryminalnych przestępców”.

W sprawie tej, komisarz ludowy m. Łodzi, dopatrując się w zarządzeniu prokuratorji nradnienia w zachowaniu spokoju podczas wyborów, czego mógł się spodziewać, ale zupełnie z innej strony, zwrócił się o wydanie odpowiednich zarządzeń do ministra sprawiedliwości i ministra spraw wewnętrznych.

Zaresztowani chłopcy, wskutek interwencji komisarza ludowego, zostali wypuszczeni na wolność.

Tak się ma jedna strona medalu. Alisi wrogowie PPS za ośmieszenie ich postanowili się zemścić i oto poczęli dzisiaj zaklejać plakaty — nie karykatury — rzucający plamę na PPS. Plakat ten wyobraża niby b. członka partji Michala Bieniaka, jako radnego miasta z ramienia PPS., który okazał się następnie prowokatorem.

Autorky plakatu zapominają, że Bieniak był tylko zastępcą radnego, oraz że po ujawnieniu prowokackiej jego działalności, zwolany został pod przewodnictwem ob. Rzewskiego sąd partyjny jeszcze w roku 1916, który wyrzucił Bieniaka z partji PPS., o czem ogłoszone było we wszystkich piśmiech.

Wszędzie zdrójcy znaleźć się mogą. Zapytać należy, czy wśród organizacji N. D., lub N. Z. R. nie było prowokatorów.

Charakterystycznym jest, że w sprawie prowokatorskiego plakatu prokuratorja nie miała nic do powiedzenia...

Dość jeszcze należy, że podczas onegdajszego niszczenia karykatur na listy Nr. 8, 9 i 12, panowało silne wzburzenie wśród robotników, które łatwo mogło doprowadzić do rozruchów.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że minister sprawiedliwości zawiadomił telefonicznie komisarza m. Łodzi o zniesieniu zakazu rozklejania karykatur, ośmieszających wyborców list Nr. 8, 9 i 12. Znalazło to wyraz swój w następującej odezwie, nadesłanej do Centr. kom. wyb. PPS. na okręg łódzki.

Do pełnomocnika Grupy Wyborczej Listy Nr. 1.

W odpowiedzi na odezwę Pańską z dnia dzisiejszego komunikuję, iż prokurator sądu okręgowego cołnął swój rozkaz zdzierania jakiegokolwiek plakatu, oraz nakazał wypuszczenie z aresztu uwięzionych. Wobec tego wszelka swoboda agitacji jest restytuowana.

Komisarz wyborczy na m. Łódź
A. Taubwurel.

Wiadomości bieżące.

Wybór sędziów handlowych.

Do magistratów Warszawy i Łodzi nadesłano z Ministerstwa sprawiedliwości dekret o wyborach sędziów handlowych. Łódź daje do sądu handlowego 16 sędziów i tyluż zastępców. Do 20 lutego mają być gotowe listy wyborców.

Wybory do Sejmiku powiatowego.

W gminach powiatu łódzkiego, za wyjątkiem kilku, przeprowadzono już wybory wójtów gmin i członków rad gminnych i w najbliższym czasie przeprowadzone będą wybory delegatów do Sejmiku powiatowego, po dwóch z każdej gminy.

Wyjaśnienie.

Pierwszy burmistrz m. Łodzi, inż. L. Skulski, zawiadomił nas wczoraj, iż pogłoski, jakoby kandydował on do Sejmu bez zamiaru przyjęcia ewent. mandatu, są niezgodne z prawdą. W razie wybrania burmistrza Skulskiego na posła mandat przyjmie on bezwzględnie.

Centralizacja archiwów państwowych.

Na zasadzie art. 44 dekretu z dnia 31 lipca 1918 r. „o organizacji archiwów państwowych i o opiece nad archiwami” zostało zaprojektowane utworzenie archiwów państwowych w Piotrkowie, Lublinie i Płocku.

Terytorjum działalności organizują-

cego się obecnie Archiwum Państwowego w Piotrkowie obejmuje dwie b. gubernie — piotrkowską i kaliską. Archiwum łódzkie wchodzi zatem w skład archiwum państwowego w Piotrkowie.

Polska ustawa archiwalna (tymczasowa — Sejm) przeprowadza centralizację archiwów, wszystkie bowiem archiwa państwowe oddaje pod zarząd jednego tylko ministerstwa — oświaty — i istniejącego przy nim Wydziału Archiwów Państwowych.

O takiej organizacji archiwów nie wie nietylko nasza szersza publiczność, ale nawet niektóre urzędy nie są dość poinformowane i czasem wydają, przez niedostateczną znajomość ustawy archiwalnej, niezgodne z nią i sprzeczne z jej duchem rozporządzenia.

Rozdrapywanie aktów po byłych urzędach rosyjskich pomiędzy poszczególne ministerstwa i urzędy jest niedopuszczalnym. — ustawa archiwalna przewiduje tylko wydzielenie z Archiwum Państwowego tylko t. zw. aktów bieżących do użytku poszczególnych ministrów i urzędów, zachowując cały spadek po archiwach byłych rządów rosyjskich i innych okupacyjnych, w archiwach państwowych, należących do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W Piotrkowie kierownikiem Archiwum Państwowego jest p. Wacław Skudnicki, do którego (adres tymczasowy — Rokszycka 20, należy się zwracać we wszelkich sprawach dotyczących archiwów państwowych po byłych urzędach rosyjskich, niemieckich i austriackich na terytorjum b. guberni piotrkowskiej i kaliskiej.

Obywatelski czyn.

Dochodzi nas wiadomość, że członkowie miejscowych komisji wyborczych do Sejmu postanowili nie odbierać przypadających dla nich, a przewidzianych orydnacją wyborczą dyjet w gotówiznie, lecz w pożyczce państwowej.

Postanowienie to, twierdzące tak wymownie o prawdziwym poczuciu obywatelskim tych leżnych grup naszego społeczeństwa, organizujących od kilku tygodni z wielkim nakładem pracy, dzisiejsze wybory, zasili ubogi skarb państwowy znaczną kwotą. Kwota ta może jednak wzrosnąć dziesięciokrotnie i stać się prawdziwie poważną, o ile za przykładem komisji pójdą inne na całym obszarze młodego państwa naszego.

Ze zgromadzenia kupców m. Łodzi.

Dnia 22-go b. m. odbyło się w lokalu urzędu zgromadzenia kupców m. Łodzi publiczne ciągnięcie emityowanych na budowę gmachu szkolnego obligacji zgromadzenia, podlegających umorzeniu w 1917 i 1918 latach. Wylosowano następujące numery: 82, 50, 135, 149, 192, 262, 283, 363, 383, 394, 420, 429, 444.

Wypłatę uskuteczni Bank Handlowy w Łodzi za odpowiednim pokwitowaniem i zwrotem obligacji. Bank Handlowy z polecenia urzędu starszych będzie uskuteczniał również wypłatę należności za kupony od obligacji zgromadzenia, płatne 1-go lipca 1917 r. i 1-go lipca 1918 r.

Ze związku kółek włościańskich.

Do łódzkiego okręgu związku kółek włościańskich zgłosiło ostatni akces swój ośmnaście prowincjonalnych kółek.

Dzięki energicznej inicjatywie związku, praca nad powołaniem do życia większej liczby kółek postępuje rażąco rękując nadzieję, że wkrótce bież. kółek takich utworzy się około czterdziestu. W kółkach pracują instruktorzy: rolniczy i ogrodniczy.

Ze związku zawod. pracown. handl. i biurowych.

Na pierwszym zebraniu organizacyjnym nowocorany zarząd ukonstytuował się w następujący sposób: Na przewodniczącego wybrał p. dr. M. Grinberga, na jego zastępcę p. L. Berlinera. Sekretarjat powierzone p. S. Goldmanowi. Zastępcą sekretarza mianowano p. B. Zysa. Skarbnikiem został p. M. Broniatowski, na buchaltera uproszono p. B. Gliksmana, na kontrolera p. W. Jankielewicza, a na gospodarza lokalu p. J. Stolarczyka.

Zrzeczenie urzędników państwowych.

W lokalu Skarbowości Państwowej o godz. 8 i pół wiecz. odbyło się zebranie urzędników państwowych celem założenia kooperatywy.

Przewodniczył na zebraniu prezes Skarbowości ob. Pilicer.

Po zatwierdzeniu statutu, postanowiono założyć składnięcę towarów, jadalną i gospod. Prócz tego w projekcie jest założenie kilku filij kooperatywy i własnej piekarni by można mieć chleb odpowiedni do jedzenia.

Dalej upoważniono zarząd do uzyskania od Rządu subwencji na założenie jadalni i gospody i użycia kapitału obrotowego na zakupno towarów i produktów. Upoważniono zarząd do poczynienia starań w Urzędzie

aprowizacji i zaprowiantowaniu miasta, o przekazanie składnicy produktów kontyngentowych, dla rozdziału pomiędzy członków i ich rodziny.

Następnie zatwierdzono instrukcję dla zarządu i zarządzających składnicą i jadalnią, uchwalono budżet w sumie około 250,000 mk. rocznie, wreszcie upoważniono zarząd do zaciągnięcia pożyczki państwowej, która jest zapewniona na 5% z chwilą uruchomienia kooperatywy.

Jako wkłady ustanowiono: 3 mk. bezzwrotnego wpisowego i udziały po 50 mk., które można wpłacać ratami po 5 mk. miesięcznie.

Obecnych na zebraniu było przeszło 1000 osób, wobec czego przed wyborami, powołano scrutinyum do obliczenia głosów.

W skład scrutinyum weszli ob. ob. Piżycki, Sobolewski, Król, Olszewski, Czesalski i dr. Skulski.

Po obliczeniu głosów rezultat wyborów do zarządu ogłoszony będzie w czasie najbliższym.

Komisarze do spraw przemysłowych.

Komisarz do spraw przemysłowych na okręg łódzki otwiera swoją kancelarię w domu Nr. 1 przy Alejach Kościuszki. Komisarzowi będzie podlegać i inspekcja fabryczna

Nowe zakłady kąpielowe.

W przyszły poniedziałek, będą uruchomione dwa nowe miejskie zakłady kąpielowe, przy ul. Wolborskiej 35 i Kruczej 11. Ogółem będzie czynnych 5 miejskich zakładów kąpielowych.

Z przytulku dla starców.

W przytulku dla starców i kalek przy chrześcijańskim Tow. dobroczynności, znajduje się obecnie 356 pensjonarzy, między nimi 226 kobiet.

Szczepienie ospy ochronnej.

Wydział zdrowotności publicznej zajął się sporządzeniem wykazu dzieci urodzonych w 1918 r. w celu przeprowadzenia przymusowego szczepienia ospy ochronnej. Szczepienie rozpocznie się w drugiej połowie kwietnia.

3,500,000 mk. na roboty publiczne.

Ministerstwo robót publicznych wyasygnowało 3,500,000 mk. na roboty publiczne w obwodzie łódzkim. Pierwsza rata w wysokości 1,500,000 marek ma być wypłacona 15 lutego.

Przewidywane jest podjęcie następujących robót: budowa szosy Łódź-Itzów, na cel ten przeznaczono 800,000 mk., oczyszczenie z błota dróg w obwodzie łódzkim, budowa szosy Szczęrców-Lubiec, oraz roboty miejskie.

Do szeregu projektowanych robót publicznych zamierzone jest włączenie robót przygotowawczych do budowy szpitala dla chorych zakaźnych, na co w swoim czasie konsorcjum gazowe przeznaczyło zwykłe z dochodów gazowni.

Ostrzeżenie przed włośnicą (trychinoza).

Wobec świeżo zaszłych w Łodzi zachorowań na włośnicę (trychinozę), wynikłych wskutek spożycia mięsa zarażonego włośnicami (trychinami), ostrzega się ludność przed spożywaniem mięsa i wędlin nieostemplowanych przez Rzeźnię Miejską lub Bałucką, a więc niebadanych, oraz mięsa siękanego i wszelkich wyrobów masarskich niepewnego pochodzenia.

Zarażenie włośnicą powoduje bardzo ciężką, często śmiertelną, chorobę której można uniknąć przez należyte wygotowanie lub wysmażenie mięsa, gorąco bowiem zabija pasorzyty, wszelkie więc wątpliwe mięso przez spożycie należy poddać gotowaniu lub smażeniu.

Nadużycia z naftą.

Delegatowi radnemu Kuffanke, który w sprawie nafty dla Łodzi w Krakowie, oświadczył, że na kontyngent łódzki wyznaczono 5 cystern. Cysterny te przysły rzeczywiście, lecz odebrał je za upoważnieniem Urzędu aprowizacyjnego jakiś p. Hanzel, na czem zarobił około 40,000 mk.

Na interpelację uczynioną w Krakowie, odpowiedziano, że owe 5 cystern będą potrącone z ogólnego kontyngentu, przeznaczony dla Łodzi. Wobec tego radny Kuffanke wystąpił do ministerstwa aprowizacji z niezwykle ostrym protestem, rezultatem czego było wszczęcie przez ministerstwo w sprawie tej dochodzenie dyscyplinarne.

Wykrycie olbrzymiego składu paskalskiego.

Dnia 22 b. m. przy ul. Zawadzkiej Nr. 30, w lokalu firmy „N. Cukiermana” milicja ludowa wykryła i zabezpieczyła na miejscu skład pasarski.

Znaleziono tam 342 skrzynie cykorji, 79 worków kawy, 68 worków kawy słodowej, 2 beczki kakao, 16 skrzyń herbaty, 23 skrzynie konserw z jarzyn, 29 skrzynek karmel.ów, 309 worków soli, 2 skrzynie cukru, 11 paczek cukru po 5 funtów, 1 skrzynka mydła, 1 beczka masła, jedna skrzynka wina, 1814 szklanki, 8425 par

spodni, 66 garniturów obrania męskiego, 282 pary obuwia, 8 beczek karbidu.
Si rawę skierowano do wydziału walki z lichwą i paskarstwem przy ministerstwie aprowizacji.

Teatr Polski.

Dziś ukaże się na scenie Teatru Polskiego sztuka T. Bütnera: „Don Juan” jedna z najwybitniejszych w dorobku literackim tego dramaturga, wystawiona na naszej scenie z dużym pietyzmem, a dająca szerokie pole do popisu p. Bieganskiemu. Po południu o godz. 3 po cenach popularnych „Biedna dziewczyna” wedywili w 6 obrazach L. Kwenna z piękną muzyką L. Kuhna w wykonaniu p. Fertner-Wisniewskiej, Tatariewiczza, Wisniewskiego, Puchalskiego w rolach głównych.

Koncert popołudniowy.

Dzisiejszy koncert popołudniowy pod batutą dyr. Br. Szulca poświęcony będzie twórczości francuskiego kompozytora C. Saint-Saënsa. Jako solista wystąpi znany skrzypek Altons Brandt, który wykona z towarzyszeniem orkiestry koncert skrzypcowy II-moll. W programie: Fantazja z op. „Samson i Daliła”, Taniec szkielec, oraz poemat symfoniczny „Phaeton” i in. utwory Saint-Saënsa. Bilety od godz. 10-iej w kasie Sali Koncertowej.

Dodatek nadzwyczajny.

Organ fabrykantów łódzkich, których działalność w mykach niemieckich przywdrowali do miasta naszego, by kosztem krwi i ńdzy robotnika, zbijać fortuny milionowe, i którym w wyzysku nieludzkim dopomagali gorliwi nikczemni slugusi carscy, organ tych, co jak psy czolgali się u nóg Kaznakowa, który był ich zbawcą i ratunkiem jedynym przed gniewem konającego z głodu robotnika; organ tych, co podczas wojny, jak lujeny, wysyłali ostatnie siły z nieszczęliwej ludności, gnębiąc ją „paskami”, które dzięki swym milionom, zarzucali jej na szyję; organ, wydawany do spółki z osławionym, a przez „Rozwój” zdemaskowanym, Janem Grodkiem, — wydał „dodatek nadzwyczajny”, napadający na „Głos Polski” za to, że nie popiera listy N. 8. Zapomina wszakże „Straż Polska”, że w Łodzi nie ma już Kaznakowa, więc niema kim „Straszyć Polski”, tej Polski, która nie skorumpowana krwawymi milionami Gayerów i Grohmanów, nie pójdzie w służbę lokajską do tych, co, prócz trzósów pełnych mają jeszcze tylko tysiące żyć ludzkich na sumieniu.

Minęły już te piękne czasy, kiedy knut i kula carskiego siepacza broniły waszego honoru i waszych milionów. „Straż” wasza jest stracona. Bo na „Straży Polski” stanie lud polski, a ten nie zapominał wam krzywd swoich i niewoli. Nie oszukacie go. On czuwa. I on już umie wyróżniać ludzi uczciwych i wolnych od pacholców synów i wnuków przybłędów niemieckich. I dlatego „Straż” wasza jest strażą ostatnią, jest strażą tylną rozbitej na zawsze armii ciemiężycieli i wyzyskiwaczy.

Rozporządzenie.

Dla uregulowania handlu mięsem w Łodzi i włączonych do miasta miejscowościach: Baluty, Widzew, Chojny, Rokicie i Karolów, wzywam wszystkich handlarzy mięsem, odpadkami mięsnymi (t. zw. drobiarzy) i bitem płaciwem domowym, aby w ciągu 2-ech tygodni od dnia dzisiejszego zgłosili się w swoich komisariatach dla wzięcia ich na odpowiednią listę.

Właściciel kilku sklepów, w kilku różnych komisariatach, obowiązany jest zameldować je w każdym z nich osobno. Niezameldowane sklepy będą zamknięte.

Łódź, dnia 25 stycznia 1919 r.

Aleksy Rzewski,
Komisarz Ludowy na m. Łódź.
Lekarz Weterynarii L. Drecki.

TEATR POLSKI (Cegielniana 63)

pod dyr. Franciszka Rychłowskiego. — Niedziela, 26 stycznia. Po południu o godz. 3 po cenach popularnych. — Występ Fertner-Wisniewskiej „Biedna dziewczyna”, wedywili w 6 obrazach L. Kwenna (muzyka L. Kuhna) — Wieczorem o godz. 7.30. Występ W. Bieganski „Don Juan” po raz 5-ty. Dramat w 3 aktach T. Bütnera. Dekoracje B. Lichowskiego. Reżyserował M. Bay-Rydzewski.

Socialista.

1. Powien fabrykant był na Radzie
I słuchał słów proletariatu
(S-Dkiem przecież był w zasadzie
No i był radnym magistratu).
2. Więc stanął dumny na mównicę
I, czerwiejąc jak amanei,
Krzyknął: „Niech żyją robotnicy!”
Z kogóżby żyli fabrykanci?! L. K.

Suwalszczyzna zagrożona przez bolszewików.

Osoby przybyłe w tych dniach z Suwałk podają wiadomości następujące:

Suwalki przepełnione uchodźcami.

Suwalki są przepełnione uchodźcami, którzy coraz tłumniej napływają z Litwy w ucieczce przed nawałą bolszewicką. Zjeżdżają do Suwałk nawet „ministrowie” litewskiej Taryby, lecz przedewszystkiem uchodzą ludność polska, porzucają na los szczęścia gniazdo rodzinne i dobytek. Bo widzi, że za zbliżaniem się bolszewików coraz gorzej dzisiaj się poczyna w majątkach polskich na Litwie.

Komitety parafjalne utworzone przez księży szowinistów litewskich (o ile chodzi o stosunek do obywatelskości polskiej mało się różnią od komitetów komunistycznych) zorganizowana przez nie „milicja ludowa” na wzór czerwonej gwardji, główny swój wysiłek kieruje na podtrzymywanie szerczących się masowo strajków rolnych. Masę łatwo ulegającą namowom napływowych agitatorów, sięjących nienawiść klasową i narodową. Wszelkie żądania służby folwarcznej popierane są strajkami, zakazem wywozu produktów rolnych, pozabawieniem własności osobistej właścicieli ziemskich — a gdy to nie skutkuje, pogróżkami i strzelaniem pod oknami „milicji”.

O przygotowanie gruntu do zatarogów postarali się ustępujący Niemcy równie umiejętnie, jak umiejętnie potrafili podczas okupacji wyekskać wszystkie soki żywotne z tej najbardziej wśród dzielnic Królestwa przesławianej ziemi. Tak np. sprzedając po cenach wygórowanych na odchodnem właścicielom ziemskim zrabowane z jego własnego majątku zboże, ogłaszają oni zazwyczaj, że „pozostawiają zagasy te dla służby dworskiej”.

Heimatschutz.

Jednocześnie ze zbliżaniem się z północo-wschodu sił bolszewickich — ustępujących starszych zużyczonej wojną żołnierzy niemieckich, zastępują napływające licznie nad Niemen z Vaterlandu młode siły ochotniczo. Nie wiemy przeciwko komu urzędowo jest gromadzony ten „Heimatschutz” — ale wrogiemu swego względem wszystkiego co polskie, stanowiska, przybysze ci nie starają się nawet ukrywać — z bolszewikami zaś jak dotąd przynajmniej — nigdzie jeszcze „rewolucyjno” Niemcy na serio się nie ściarali.

Wytwarzając się w ten sposób stonunki nietylko noszą zagładę placówkom polskim w północnej Suwalszczyźnie, lecz stanowią poważne bardzo niebezpieczeństwo zawleczenia anarchy i zalewu nieprzyjacielskiego i do bezwzględnie polskich powiatów.

Zaczątki organizacji państwowej polskiej.

W przeciwieństwie do części północnej, gdzie agitacja wyhodowanych na stypendjach rosyjskich działaczy litew-

skich, nieświadomych patryjotyzm litewski i walką z polskością niemożliwą dotąd przeprowadzenia tymczasowej chociażby organizacji państwowej, i gdzie jedyną komórką organizacyjną były wyżej wspomniane komitety parafjalne, a jedyną naprawdę uznawaną władzą — bagnet niemiecki — w południowych powiatach ziem Suwałk, dzięki zrodzonym usiłowaniom wszystkich warstw społecznych zaczętki polskiej organizacji państwowej urzędziły swem powstaniem nawet uwolnienie tej części kraju od okupacji.

Tymczasowa Rada obywatelska przejęła stopniowo od ustępujących władz niemieckich wszystkie niemal dziedziny gospodarki państwowej i mimo zupełnego w początkach swej działalności odcięcia od reszty kraju i braku wydawniczej pomocy ze strony władz centralnych potrafiła w najkrótszym czasie przejściowym momencie utrzymać ład i porządek.

Obecnie w miarę ustępowania Niemców w wszystkie części stworzonej prowizorycznie maszyny państwowej są bądź to już przejęte, bądź przejmowane przez władze legalne z ramienia rządu centralnego i w ten sposób zaciera się już wreszcie sztuczna granica wytworzona przez okupantów pomiędzy tą polską odwieczną ziemią a resztą kraju.

Wydają pomoc organizacyjną znajdując działalność rządu wśród najszerszych kół społeczeństwa. Akcja przedwyborcza odbywa się we wzorowym porządku i wśród powszechnego zainteresowania.

Do tworzących się oddziałów wojskowych tłumnie dążą zastępy młodzieży, aby zaś synom broni i amunicji nie zbrakło, zjazd ziemian suwalskich uchwalił samoopodatkowanie się na potrzeby wojska w wysokości jednej czwartej wolnego od długów majątku.

Pomoc władz centralnych jest niezbędna.

Niepodobna jednak dłużej budować losów tej części naszego kraju na samopomocy tylko zniekanego przez wojnę i bezwzględniejszą nawet niż gdzie indziej gospodarką okupacyjną żywiołu miejscowego.

Konieczną jest energiczna i szybka pomoc władzy centralnej, niezbędnem przedewszystkiem jest skierowanie natychmiastowe do południowych powiatów odpowiednich sił wojskowych. Obecnie jedyną prócz Niemców siłą zbrojną jest w ziemi suwalskiej organizujący się dopiero kilkotysięczny oddział wojska litewskiego.

Wobec zbliżających się ze wschodu bolszewików i sąsiedztwa odmlażanej armji niemieckiej, największe wysiłki ludności miejscowej ani same władze cywilne mogą nie uchronić od zaprzepaszczenia zdobytych z takim trudem wyników wspólnej pracy. A byłaby to szkoda dotkliwa nietylko ze względu na los bezpośrednio dotkniętych powiatów, lecz i dla całokształtu sprawy polskiej, gdyż stopień sprawności i siły, jakie na tym terenie państwowość polska wykaże — zaważyć mogą bardzo poważnie na kształtowaniu się stosunków polsko litewskich.

Ze świata.

Ekstrawagancja dońskich futurystów.

Na wystawie najmłodszych gonjuszów w Kopenhadze wisi między innymi obraz z desek. Niech nikt nie sądzi jednak, że poprostu malarz zamalował sobie dla fantazji starą paczkę; to byłoby zbyt banalne. „Malowidło” składa się z powycinanych i razem zbitych kilku desek z paczki, na których jeszcze widnieją ślady starych napisów firmowych i pocztowych. Malarz pozbijał je w najprostszym sposobie tak, że gwoździe sterczą w samym środku. Na obrazie niema śladu farby ni pendzla. „Obraz” nosi tytuł: „Dziesięć przykazań” i kosztuje tylko 2000 koron. Następne dzieło tego samego mistrza „Kompozycja”, tworzy kawałek blachy, ponabijanej gwoździem, z przymoco-

waną z odwrotnej strony kołką od katarynki, która jednak niestety nie obraca się. Szkoła!

Na trzecim obrazie widac kawałek obracającej się papy, w jednej połowie, na czerwono, a w drugiej na niebiesko pomalowanej. Czwarte wreszcie arcydzieło, to kawałek naklejonej firanki!

Niewiadomo, co więcej podziwiać — czy bezczelność twórcy tych „obrazów”, czy pobłażliwość wystawców, którzy cierpią podobne kompozycje w swem otoczeniu, czy też wreszcie naiwną publiczność, która spęsały tłumnie oglądać głośny obraz ze starej paczki i blaszkę z kołką katarynki.

Szczególnie ważne dokumenty niemieckie w ręku Belgów.

Wedle wiadomości podanej przez paryską „Tems”, władze belgijskie w Brukseli aresztowały sekretarza niem. poselstwa Hübscha który tamże przybył na interwencję Erzbergera, aby odszukać zaginiony w drodze wagon niemieckich aktów rządowych z czasów okupacji.

Władze belgijskie uznały za stosowne Hübscha zaaresztować, a to ze względu na treść odnośnych dokumentów, które zawierają pierwszorzędne dowody zbrodni niemieckich, zarówno w kierunku gospodarczym, jak i politycznym. Wśród dokumentów znajdują się tajne okólniki, umowy, zestawienia przedmiotów zarekwirowanych, akta szpiegowskie i t.d.

Wiadomość o konfiskacie odnośnych papierów i aresztowaniu Hübscha, wywołała w Berlinie konsternację. Sprawa ta obciąży niepomierne moralnie kredyt Niemiec.

Giełda warszawska.

Waluta rosyjska po mocnym początku przy końcu słabo. Korony bez zmiany. Z papierów procentowych Ziemskie słabiej, inne mocniej.

6% Obl. m. Warszawy — 193, 192;
4 i pół proc. Listy Ziem. — 187, 188
4 proc. Listy Ziemskie — 170
5 proc. Listy m. Warszawy — 172, 173.
4 i pół proc. Listy m. Warszawy — 163
Ruble: 500 — 113 1/2, do 33 1/4 setki — 137 1/2.
Ruble dumskie 99 1/2, do 98.
Korony — 54.10.

Kursy ceglarskie w Warszawie.

Organizowane przez Biuro Odbudowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych kursy rozpoczynają się dnia 3 lutego.

Sluchacze po ukończeniu kursu, o trzymają świadectwa majstrów i instruktorów ceglarskich. Wiadomości i zapisy przyjmuje Biuro Odbudowy ul. Kredytowa N. 9, VI piętro. 674

Dr. H. Różaner

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 8—12 r. i od 5—8 w. panie od 4—5. Dzielnia nr. 9. 413-9

Wiedeńska Klinika

Lekarsko-Dentystyczna
UL. NAWROT 4.

Wylmowanie zębów, nerwów, borowanie zębów, oraz wszelkich zanieczyszczonych zębów i jamy usiniej (jako to choroby dżiasta itp.) wykonywa się przy zastosowaniu najnowszymi środków zupełnie bez bólu

Ceny bardzo przystępne.

Porcelanowe i złote korony, oraz zęby sztuczne podług najnowszego systemu. 134

MAJSTRÓW STRYCHARSKICH potrzeba

do prowadzenia cegielni Stowarzyszeń budowlanych na prowincji.
Zróżnienia pisemne lub osobiste, poparte świadectwami, przyjmuje Biuro Odbudowy w Warszawie, Kredytowa 9—VI p., pok. 118. 675

Telef. № 25.

Browar i Fabryka octu

GUSTAWA KEILICHA

— w Łodzi —
ul. Cegla № 25

Telefon № 25 już czynny

z 1882 r.

Nowość na czasie!!!

Niema już więcej podartych pończoch.
Z 6-ju par starych pończoch odajemy 4 p. odnowione
Z 6-ju par skarpetek 3
Z waga! Pończochy muszą być prane i maglowane.
Pracownia: Piotrkowska 114 m. 21, lewa oficyna, 2-ie wejście, 2 piętro. 102—1

KOŁO DRAMATYCZNE KELNERÓW ŁÓDZKICH.

W sobotę, dnia 1 lutego r. b., o godz. 10 wieczorem, w lokalu Tow. Spiewaczego (Piotrkowska N. 213) Kółko Dramatyczne urządza **WIELKĄ WIECZORNICĘ,** połączoną z programem muzykalno-wokalnym i tańcami.
Zarząd Kółka Dramatycznego Kelnerów Łódzkich.

Dr. med. W. Kotzin
UL. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc
przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 9719—12

Dr. A. Groszlik
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Al. Koścuszki (Spacer.) 27.
9—11 rano i 5—7 wiecz. Panie 4—5 poł. w niedzielę 10—12. 224710—

Kino
„Polonia“
Konstantynowska 16.

Świat bestji

I-ty akt: Uratowanie kolonisty przez słoń z wody. II Napad dzikich bestji na kolonistów. III Napad murzynów na kolonistów. IV Porwanie dziecka przez małpę. V Słoń „Charli“ ratuje dziecko. VI Dziecko znalezione.

Początek o 5-iej, w sobotę i niedzielę o 8-iej
Dzisiaj i dni następujących po raz pierwszy w Łodzi
Wielkie arcydzieło kinematograficzne

Sensacyjny dramat w 6 cz. z życia farmerów w Afryce.
Akcja odbywa się na tle przedniej natury afrykańskiej, w której występują lwy, tygrysy, pantery, niezwykle trefowany słoń, charley i orangutang Morje III.

Chcąc dać możność szerszym warstwom widzenia „Dzikich bestji“ i nie zważając na poniesione koszty przy wprowadzeniu obrazu, pozostawiamy ceny nie zmienione. Muzyka ściśle zastosowana do obrazu. 988—1

KINEMA
CORSO

Zielona 2.
Ostatnie 2 dni!
Pierwszy raz w Łodzi

CZARODZIEJKA

Dramat wybitny w 6-tu w. częściach z uroczą
Leda Nową

w głównej roli.
NAD PROGRAM:
Zaprzyśiężenie
Wojsk Polskich
w Krakowie i Warszawie
dnia 13 grudnia 1918 r.

Początek o 3-iej.

Sznury
do wieszania
bielizny
(zastęp).
M. Dobrzyński, Cegielniana 10, m. 12.
616—

Precz z paskarstwem!
Za 7 mk. pierwszorzędną skórę imit. zeinuje Zakład podzo-
„ERFAG“ Piotrkowska № 138,
1 piętro, front. Tamże gotowe
obuwie po cenach fabrycznych.
994-1

Najpiękniejsze oczesanie
z ondu asy, manleure. Mycie
głowy, odmładzanie twarzy. Usu-
wam łupież, brodawki. Robota
włosow w pięknym salonie.
Eugenia Karłowska, Piotrkowska 60,
Le piętro, front. 824

Tylko jeszcze **Casino.** dziś i jutro!
Głośna sensacja! Głośna sensacja!

Czarna książka

Dramat polityczny w 6 aktach z życia studentki rosyjskiej z czasów przedrewolucyjnych w głów. roli

POLA NEGRI

przy współdziałaniu artystów sceny Warszawskiej i zespołu Szkoły dramatycznej warszawskiej. W 3-im akcie tańce układu i w wykonaniu baletmistrza **Opery Warszawskiej Ryszarda Sobiszewskiego.**

Początek pierwszego przedstawienia o 3, ostatniego o 9. Passe-partout nieważne.

Tylko jeszcze **Odeon** dziś i jutro!

Z wielkiej serii obrazów detektywnych

Jego śmiertelny wróg

Dramat detektyw w 6 aktach.

Nader ciekawa treść! Porywające sceny!

Początek I-ego przedstawienia o g. 8, ostatniego o 9 wiecz.

Dyrekcja Koncertów Alfreda Straucha

Sala Koncertowa

Sobota, dn. 1 lutego 1919 r. o g. 3.30 po poł.

Bajki i powiastki

wesołe dla dzieci i młodzieży wypowie

Benedykt Hertz 996-1

W programie: Ratunek Boćki-bleuki. Szczęście. Przygody Magdusi i in.

Bilety od 1 marki do 6.— sprzedaje Czytelnia Nowości Alfreda Straucha, Dajcyna 12.

Ogłoszenie.

KUPIĘ MASZYNĘ DO PISANIA systemu „UNDERWOOD“ lub „REMINGTON“. Oferty proszę składać pod literami „O. J. P.“ w administracji „Głosu Polskiego“. 925-1

Stenografistki,

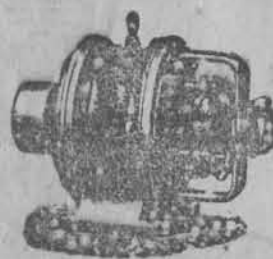
maszynistki, sekretarki, buchalterki i biuralistki zostają szybko i sumiennie przysposobione do objęcia — posad biurowych. — Znaczna ilość słuchaczek po ukończeniu cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem. —

Kursy Buchalteryjno-handl. H. LUBIŃSKIEGO
Piotrkowska 79. 962—1

Dla pralni!

Krochmal ryżowy, przenny i kukurydzowy. Borak, staeryna, mydło № 1 mk. 8.50 funt, szare mydło 4 mk. funt, soda 98 proc. 1 mk. funt. 990-1

H. Danielak, Łódź, Cegielniana 51.



dynamo maszyn, motorów i transformatorów wszelkich systemów. Jak również wszelkich części maszyn elektrycznych. 149-1

A. Teister i S-ka

ŁÓDŹ, Piotrkowska № 158.

Poleca nadal przedsiębiorcom, instalatorom i elektrykom z swego składu materiały elektrotechniczne.

Sprzedaj hurtowa i detaliczna po cenach niskich.

Specjalne warsztaty reparacyjne

Doktor
S. Sametówna

Choroby dzieci
Dzielnia nr. 38.
Przyjmuje od 3—5 po połud. 730—2

Dr. L. PRYBULSKI
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemoc płciowa.
Godz. przyjęć od 9—2 i 4—8 w. dla pan od 5—6.
Zawadzka № 1, róg Piotrk. 9313—15—1

Dr. med. Bronisław Frenkel
Specjalista chorób nerwowych osiadł w Łodzi
Krótka 10, (parter)
przyjmuje od 4-iej do 6-iej. 9409—10

Institut de Beau é de M-lle Miłakowska
Łódź, ul. Zawadzka 6. (uczenica prof. Archambeau w Paryżu).
Specjalne francusko-kosmetyczne masáže za pomocą środków lekarskich. Higieniczne pielęgnowanie i odmładzanie cery.
TWARZY
Usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, krostowatej i ospowatej cery i brodawek. Wzmocnienie porostu włosów. Usuwanie elektrolizą niepotrzebnych włosów na twarzy. Wyłączne użycie preparatów elektrycznych podług najnowszych wynalazków. Przyjęcia od 3—6 w.

Dr. Wł. Stanisławski
b. ordynator szp. miejsk. w Odesie.
Przejazd 40 m. 7
— obok poczty —
Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne.
Przyjmuje od 12—2 i od 4—6 pp.

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 10—12 r. i od 5—7 pp.
NAWROT 7. 211—3

Dr. R. Weissman
b. ordynator warsz. uniwersytetu kliniki terapeutycznej.
Choroby wewnętrzne, specj. chor. żołądka i kiszki.
Piotrkowska 18.
Wschodnia 41.
Przyjmuje od 9—10 i od 3—6 pp. 792—11

Lekarz Dentysta
Michał Golbenberg
Piotrkowska 124.
Godz. przyjęć 10—2 i 4—6
przez świąt i niedziel. 3100

Operator odcisków
A. Karłowski, Piotrkowska № 60
front, 1 piętro. Usuwam wszelkie odciski, wronięte paznokcie, bóle w nogach za pomocą elektryczności. Od 9—11 i od 3—5 pop. 829

Maszyny do pisania „UNDERWOOD“
w dobrym stanie kupię. Oferty pod „Maszynę do pisania“ do administracji. 750—3

TEATR
SCALA

Dziś, o godz. 7.30 wieczor. **Panna Hopla** operetka. | Poniedziałek, d. 27 stycznia **Upiory**
W środę 26-I, o godz. 7.30 wiecz. Benefis dyrektora „SCALI“ S. Kupermana. — Daną będzie Operetka w 4 akt. przekładu L. Adlera. „NOWA PRYMA DONNA czyli ŻYCIE ZAKULI OWE“ Akt I Podczas próby w teatrze „Scala“. Akt II W redakcji „Tageblattu“. Akt III Skandal podczas przedstawienia. Akt IV W domu u subretki. — Rzecz dzieje się na scenie i widowowni pośród publiczności z udziałem pani Goldstein, całkowitej trupy, chóru powiększonej orkiestry i beneficjanta. —

Od wtorku, obraz ze złotej serji „World“
1918-19 WILSON-CYKL

BUFFALO-BILL

933-1

100000 osób podziwiało w „Metropolitan“ Kino w Nowym Yorku obraz, który po wielu trudach udało się nam zdobyć dla Łodzi. Obraz ten wkrótce będzie demonstrowany w Kino „LUNA“, Przejazd 1.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Wezwanie.

Zarządzona kontrola nad rozdawnictwem zapomóg pozbawionym pracy

wykazała, że zgłaszają się po zapomogi pracownicy, którzy obecnie posiadają zajęcie zarobkowe.

W celu zaprowadzenia ściślejszej kontroli nad tego rodzaju nadużyciami

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wzywa wszystkich przedsiębiorców przemysłowych i handlowych,

aby złożyli w ciągu tygodnia od dnia opublikowania niniejszego wezwania w najbliższym Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami imienne wykazy pracowników zarówno obecnie zatrudnionych, jako też zwolnionych po dn. 15 grudnia r. z.;

oraz aby odtąd stale zawiadamiali Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad wychodźcami w przeciągu trzech dni o każdym poszczególnym przyjęciu lub zwolnieniu pracowników, przesyłając odnośne wykazy z podaniem imienia i nazwiska, wieku, zawodu, stanu rodzinnego, imienia żony (lub męża), ostatniego adresu oraz czasu pracy poszczególnych pracowników.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Warszawa, dn. 11 stycznia 1919 r.

698-1

Ostateczny termin składania deklaracji do rejestracji **Strat Wojennych** upływa z dniem 1-go lutego 1919 roku.
Wydział Rejestracji Strat Wojennych przy R. G. O.
Oddział w Łodzi, Piotrkowska 151.

Oleje i Smary.
Ministerstwo Przemysłu i Handlu
Wydział Materjałów Pędnych
Oddział w Łodzi, ul. Cegielniana 18.
Wydział posiada na sprzedaż, dla instytucji państwowych i konsumentów przemysłowych większe ilości oleju maszynowego i wrzecionowego, oleju maszynowego jasnego i turbinowego rafinowanego, oleju cylindrowego, smaru twardego i naty. Pośredniczy przy zakupie innych materjałów pędnych, jak również załatwia wsze kła sprawy dotyczące fabrykacji i handlu smarami, olejami mineralnymi, benzyną, parafiną, oraz innymi pomocznymi produktami.
988-2

Doktor Wład. SZKURNIK
po powrocie z Rosji osiadł w Łodzi i zamieszkuje przy ul. Pańskiej Nr. 15.
Chirurgja i chor. kobiece
Przyjmuje od 4-6 po południu.
1109-4

Aleksander Abramson
Adwokat przysięgły
przeniosł kancelarię swoją do Warszawy na ul. Żerawia 24, tel. 73-50. Porady w sprawach towarzystw akcyjnych.
929-3

Ekspedycję i Asekurację
towarów załatwia nadal:
Niemiecko-Rosyjskie Towarzystwo Transportów i Żeglugi
Biuro i składy: **Łódź, Piotrkowska № 39.**
Filje w Warszawie, Kaliszu, Częstochowie i na prowincjach.
Zarządzający: Zygmunt Teeman.

Specjalna pracownia ubiorów wojskowych
I. BOCZKO Łódź, Piotrkowska 45,
wykonuje ze ścisłością przepisową wszelkie zamówienia.
Uwaga: Poleca także wybór wszelkich ozdób wojskowych.
4-5-2

MYDŁO w najlepszym gatunku
№1 mk. 8.25 oraz №2- 4.50
szare mydło, soda, krochmal oraz świece i wszelkie dodatki do prania sprzedaje się po cenie złonzonej tylko — w mydlarni DRUCKERA, Nowomiejska № 10, w hał, sklep № 3.
— Proszę się przekonać. —

Lampki kieszonkowe daleko świecące
Najlepsze baterje Zapalacze — Zapalniczki do gazu, krzemienie Auer do wszelkich systemów zapalań.
Siatki: Auer-Degea jeszcze przedwojenne.
Carbidowe stojące i wiszące lampki, rowerowe i ręczne latarki Roll i Koro brenerji znośzące, poleca po bardzo tanich cenach.
1321-1
Auer, Piotrkowska 146, obok Ewangelickiej.

English Lessons in commercial correspondence and conversation. Daily from 3-5.
182 Petrikauer st. apt. 17. MERRICK:
648-3

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa
Dr. S. Sewkowicz
Konstantynowska 12
Przyjmuje od 9-11 i od 6-8 w. dla pań od 5-6 po poł.
2238-01

Dr. Bolesław Kon
Choroby uzu i nosa, gardła i chirurgja.
Piotrkowska Nr. 118, do 10 pół rano i od 4-6 p. p.
9177-14

Dr. W. Garliński
Przejazd 36.
Choroby oczne.
Codziennie od 10-11 i od 5-7 w. W niedzielę tylko od 10-1.
652-0

Dr. I. GROSSMAN
Choroby wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje od 9-11 rano i od 4-6 wiecz.
— Cegielniana 31. —
131-12

Dr. STAWOWCZYK
Sienkiewicza 29.
Choroby weneryczne i skórne.
Przyjmuje od 11-14 i od 5-7.
151-10

Dr. Klinger
Choroby wewnętrzne i nerwowe przeprowadził się na ul. Konstantynowską 9.
Przyjm. codz. od 9-11 i od 4-6
454-3.

Dr. Feliks Skusiewicz
POWRÓCIŁ
ul. Andrzeja nr. 13,
Choroby skórne weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół po poł. Panie 11-12 rano.
179-11

Dr. med. Dr. I. Silberstrom
Ordynator Ambulatorjów Miejskich
Zielona 11.
Choroby skórne i weneryczne. — niemoc płciowa.
Godziny przyjęć: 9-11 i 5-7 panie 4-5.
559-1

Dr. med. H. BAUKGARTEN
Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Piotrkowska 83.
Przyjmuje od 9-11 i od 4-6 popoł., w niedzielę od 9-11 r.
1397-15

MYDŁO
w najlepszym gatunku: № 1 — mk. 8.50 funt, № 2 — 4 mk. 50 fen., szare — 5 mk. 50 f., soda, krochmal oraz świece i wszelkie dodatki do prania po cenach hurtowych tylko u
DRUCKERA, Srednia nr. 2.
UWAGA: Nie posiadam obecnie filji.
977-5

Ostrzeżenie.
Ostrzegam przed nabyciem i ogłaszam za nieważne następujące weksle, zrabowane podczas napadu na mój dom w Brzezinach przy ul. św. Anny № 211, dnia 30 stycznia r. b.:
1) 2 weksle po 500 rb., wystawione przez Teofila Bujakiewicza,
2) weksle na 2,200 rb. Euzebjusza Krykowskię, 3) na 200 rb. przez Zygmunta Sulikowskiego, 4) dwa po 200 rb. i jeden na 500 rb. Jana Kapuścińskiego, 5) na 700 rb. Ludwika Hausera, 6) na 200 rb. Antoniego Pokory, 7) na 500 rb. Jana Pokory, 8) na 500 rb. Hendzelewskiego, 9) na 400 rb. Szymańskiego, 10) na 500 rubli Piotra Wodzyńskiego.
Józef Gałazka.
Brzeźny, dn. 23 stycznia 1919 r.
91-1

Ważne dla Pabjanic i okolicy!
Pisanie na maszynach różnych systemów można się nauczyć w ciągu 4 tygodni. Bliższych informacji udziela Biuro prób, ul. Zamkowa 7 w Pabjanicach.
959-3

Tkanina sztuczna.
Tkanie różnej formy dziur sztucznie nie do poznania, tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszelkich towarach. Lipowa 88 róg Benedykta, front, parter m. 2.

MYDŁO
№ 1 w najlepszym gatunku (65 proc. tłuszczu), mydło szare, soda oraz wszelkie dodatki do prania po cenach nader umiarkowanych nabyć można u
H. Goldhirsza
ul. NAWROT 17 (r. Sienkiewicza).
99-1

Dr. med. Szarlota EIGER
Akuszerja i chor. kobiece.
Długa nr. 46 (róg Zielonej).
Godz. przyjęć od 4-6 po poł.
212-15

Helena Kapelusznia
Stefan Golek
ZARĘCZENI.
W styczniu. Łódź.

Dentystka Felicia Goldberzanka
wznowila przyjęcia.
ul. Piotrkowska № 107, front.
94-1

Lekarz-dentysta Irena Gecówna
była asystantka lekarza-dentysty RITTA.
Przyjmuje osobiscie od g. 10-1 i od 3-7 wieczorem.
Cegielniana № 28.
971-1

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTOW.

Piotrkowska 17, drugie podwórze.

- 9-10 choroby oczu codziennie Dr. Garliński
11-12 chor. wener. i skórne rodz. Dr. Bukiewicz
11-12 chor. wewnetrz. i dzieci. (pluc i serca) Dr. Osiecki
11-12 choroby kobiece codziennie Dr. Luszczewski
12-1 chor. kobiece i chirurg. codz. Dr. Artykiewicz
12-1 chor. uszu, gardła i nosa codz. S. Czapiński
1-2 chor. wewn. codz. (przez srody i piatku) Dr. Rueger
1-2 chor. skorne i weneryczne codz. Dr. Skusiewicz
2-3 choroby nerwowe sroda i piatku Dr. Mittelstaedt
3-4 choroby kobiece i chirurgiczne codziennie Dr. Marx
2-3 choroby oczu codziennie Dr. Michalski
3-4 chor. skorne i wener. codzien. Dr. Stawowczyk
2-3 choroby chirurgiczne codziennie Dr. H. Goldberg
3 1/2-4 1/2 choroby kobiece codziennie Dr. Goldenberg
3-4 choroby wewnetrzne i dzieci codziennie ur. Jokiel

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień przez swiat; 2) Pora-da 8 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy. 549-22

ROK ZAŁOZENIA 1905
Kursy Buchalteryjne
J. Mantinbanda

Wykłady w następnym półroczu rozpoczną się 27 stycznia 1919 r. o godzinie 7 wiecz.
Program następujący: buchalterja, arytmetyka handlowa, korespondencja polska, niemiecka i rosyjska, stenografia polska i niemiecka, prawo handlowe, ekonomja polityczna, kaligrafja i pisanie na maszynie wraz z konstrukcją tejjze.
Oprócz tego odbywać się będzie w grupach nauka języka polskiego, francuskiego, niemieckiego i angielskiego kursu niższ. i wyższ.
Zapisy przyjmuje kancelarja kursów (Przejazd 12) codziennie od 10 — 1 pop. i od 8 — 9 wiecz.
Kierownik kursów J. Mantinband.

Grono studentów

(specjalistów i rutynowanych nauczycieli) otwiera popołudn.
Kursy przygotowawcze
w zakresie klas 8-ju dla pięci obojga. Przyjmuje się zapisy i na poszczogolne przedmioty. Oddzielnie nauka języków: polskiego, francuskiego, niemiec., angielsk., hebrajskiego. Ceny bardzo przystępne. Kancelarja czynna codziennie od 4-6, Długa 31, w szkole. 469-8
Wykłady rozpoczęły się.

Zawiadomienie

Niniejszym zawiadamiam Szanowną Kljentej, iż aptura i farbiarnia firmy
„LIESKE i KEILICH” Sienkiewicza 165.
w najbliższych dniach zostaną uruchomione. Przyjmowane będą wszelkie towary do farbowania i wykończenia.
Z poważaniem
Lieske i Keilich.

ZRODŁO do nabycia RESZTEK

Wełnianych i półwełn. na bluzki. Ubrania damskie, męskie i dziecienna. Palta damskie i t. p. Wielki wybór różnych towarów manufakturalnych. Ceny konkurencyjne. PIOTRKOWSKA 20, front, I-sze piętro. 370-7

GDZIE NAJLEPIEJ I NAJTANIEJ?

można redagować podania do wszelkich władz państwowych, sądowych i komunalnych?
Tylko w Biurze prób i znalez pod firmą:
„Izba Pracy“
przy Związku Zawodowym Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi. Biuro prób obecnie przeniesione zostało do lokalu Związku przy Alei Kościuszki 21. W zakresie działalności Biura wchodzi: Umaczenia, przepisywania na maszynie, prowadzenie korespondencji handlowej, udzielanie porad i t. p. 79-22

Na czasie!

Tablice domowe podług wzorów przepisanych przez władze oraz Stemple meldunkowe dostać można u P. H. STYFFA, Piotrkowska 66.

Jadę do Moskwy

mogę przyjąć polecenia, również do załatwienia interesy w Białymostku, Włocławku, Mławie, Ząbku, zaś do innych miejscowości przesłać listy pocztą.
Zgłaszać się w Hotelu „Passat”, Zawadzka 7, m. 9, od 11-2. 913-3

Drożdże

czyste, najlepszych gatunków
codziennie świeże, po cenach umiarkowanych. 912-3
Kutner, Zgierska 14.

Akuszorka

B. BÜCHLER
Główna 5.

Akuszorka

H. Pipikowa
z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 25 lat, przyjmuje od 10-7
Łódź, Piotrkowska 132
M. 14.
Dla potrzeb przyrodnych swobodny lek. 1921-10

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (nieobecni płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska 144, róg Kwangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9-2 rano i 6-8 po poł. Dla pań od 5-6 p. p. 317-30

PASY

Nie sprzedawajcie pasów, gdyż płacę za takowe najlepsze ceny, oraz nie kupujecie, zanim zajdziecie do mnie
M. Baharier,
Łódź, Piotrkowska 25.
Od godziny 10-2 po południu.
Pośrednikom rabat!

Zeszyty szkolne

hurtowo detaliznie
POLECA
Skład materj. piśmiennych i obrazów
H. T. Kunert i S-ka
Zawadzka 11. 871-8

Zdolny Mechanik

wyspecjalizowany w maszynach do pisania, potrzebny zaraz.
Oferty z podaniem ostatnich miejsc pracy, składane w admin. „Głosu Polsk.” pod lit. „M. K.” 892-8

Panna do dziecka

znaj. gospodarstwo, wład. polskim i rosyjskim językiem potrzebna zaraz.
Zgłaszać się: Przejazd 35, miesz. Szaniewicza, do p. Korn. 910-2

Kolnierze papierowe

po mk. 5,25 za tuzin poleca w każdej ilości
Skład materj. piśmiennych i obrazów
H. T. Kunert i S-ka
Zawadzka 11. 870-8

Choroby weneryczne i skórne

Dr. Sotowiejezyk
powrócił z Moskwy.
Rozwadowska 4
przy rogu Piotrkowskiej
Przyjmuje od 10 do 12 i od 5 do 7-aj po poł. 817-8

Lekarz-dentysta

L. LEW
(Diagnosta asystent Łódz. Cent. Kliniki)
Cegielniana 30, (róg Piotrkowskiej)
przyjmuje codz. od 10-1 13-7, — w niedziele i święta od 10-12. 122-1

Dr. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęcia: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1-aj.
Benedykta 11. 137-10

Dom Komisowo-Handlowy
„UNION”
Łódź, Benedykta 2

przyjmuje wszelkie towary różnych branż na bardzo dogodnych warunkach. Sprzedaż hurtowa i detalizna. Towary są od ognia i kradzieży zabezpieczone 935-4

Zawiadomienie

Niniejszym podajemy do wiadomości Szanownej Kljentej, iż Aptura i Farbiarnia nasza wawowity prac.
Prosimy o wszelkie zwracanie się we wszelkich sprawach, dotyczących naszej firmy,
bezpośrednio
do n. p. O-ra EDWARDA WALFISZA,
Dzielnia 30, zamówienia bowiem i nazwy, dokonane w sposób inny, obowiązują nas nie będą.
Z poważaniem
Walfisz i Brüsch
827-3
w Łodzi, Zakątna 56-58.

Okrycia damskie i męskie.
Garnitury żakietowe i frakowe.
Obuwie męskie i damskie w dużym wyborze.
Pończochy w różnych gatunkach.
Materiały tokiolowe po bardzo niskich cenach.
Przyjmuje w komis do sprzedaży wszystko.
Sklep Komisowy FELIKSA POTZA
ul. Sienkiewicza 35. 154-8

Opłosezenia drobne.

- A. A. A. Bacznosc! Tania wy-przedaz resztek. Skorzystajcie z okazji 50 proc. taniej niz ceny sw. Rozmaite resztki na męskie, damskie i dziecienna ubrania i palta. Towary na bluzki, watoliny na czapezki, bostony, szewioty, welury, chustki zimowe, jedwabie na bluzki, barchany, flanely, cajgi, spodniczki, halki. Nabyt można prawie za polowe ceny. Łódź, Widzewska 40, m. 10, front, II p. na prawo, 894-3
A. A. A. Nie kupujcie resztek póki się nie przekonacie, że rzeczywiście tania kupuje się tylko przy aliej Dzielnej 34, m. 14, na bluzki, suknie kosturmy, także barchany, cajgi i inne towary. Ceny stałe. 894-3
A. A. A. Resztki najtaniej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi Piotrk. 34, II piętro, front. Lokale tow. wełn. na Bekiesz i burki od 80 mk. na Ubrania uczniowskie 30 na Męskie 35 na Dziecienne 14 na Spodnie 20 na Kamizelki sztuczki 25 na Palta 29 na Suknie i kostjomy 15 na Bluzki wełniane 8 na Ispaga i cajgi d. 20 Chustki 13 341-20
A. Grafolog „Marj.” określa charakter z pisma, przyjmuje od 4-ej o poł. do 7-ej wieczorem, prócz niedziel. Główna 62. 799-1
Akuszorka Marja Kubicka przyjmuje. Piotrkowska 199, m. 14. 691-8

- A. Meble wyprzedam tanio. Kredens, stół, krzesła, szafy, łózka, materace, bielizniarkę, komodę, otomane, tualete, lustro, biurko, fotel miękki, kolyskę, łózczerko detaliznie. — Piotrkowska 223, m. 5, I piętro, front. 826-10
A. Meble, otomanę, stół, krzesła, stół, łózka, szafy — sprzedam tanio. Karola 8, m. 14, lewa oficyna, I piętro. 842-4
Bryczki do sprzedania. Zakład Iskierkiewicz. Przyjmuje się wszelkie obstalunki, remontowanie bryczek i powozów, karet i t. d. Fabjanica, Łąkowa 5, Rette. 831-6
Bacznosc! Kto ma dużo podartych pancerzów, niech się uda na Piotrkowska 145, m. 14, I piętro. Przy dzisiejszej drożyznie, wielka oszczędność!!! Z 6-ciu par podartych pancerzów — 4 pary odnowione, z 6-ciu par podartych skarpetek — 3 pary odnowione. Pancerzy muszą być prane i maglowane. 92-1
Chiromantka studjowała w Paryżu. Jajtusza 13, m. 46, prawa oficyna, II piętro, od 10-aj do 1-aj i od 5-aj do 8-aj. 650-6
Do sprzedania szary serwis srebrny z pudelkiem, składający się z 6-ciu tyłek, widelcy i łyżcy, oraz 3 szafy, 4 łózka z materacami i umeblowanie z kuchni, oraz różne rzeczy. Potulniewa 14, lewa oficyna, I piętro. Zastać można od 12 do 8-aj. 953-2
Do sprzedania kasa ogniotrwała, fortepian i duża szafa. Aleja Kosciuszki 24, m. 2. 760-2
Lecak Najdłuż zginął paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach. 982-1

- Dwa pokoje i jeden pokój z kuchnią i elektrycznością — strona słoneczna — od zaraz do wynajęcia. Aleja Kosciuszki 26 (Promenada 34). 799-4
Fabryka onkierków Michała Turlocha poszukuje przedstawicieli na wyjazd i w miejsc. Główna 56. 927-2
Francuskiego gruntownie udziała absolwentka. Cours des lettres Dijon. Passaż Szulca 36, m. 9, Tatarskówna. od 2-4 po poł. 335-0
Fortepian, skrzypce, wiolonczela, czela, szafa do rzeczy i domowe drobiazgi do sprzedania z powodu wyjazdu. Nawrot 24. 989-1
Inżynier (maszyno-budowniczy) poszukuje posady, ewentualnie odpowiedzialnego zalecia. Piśmiennie zgłoszenia przyjmuje administracja „Głosu” pod „M. K. 100”. 893-2
Siążki różnej treści jako też wielki wybór książek szkolnych nabyt można w nowo-otworzonej księgarni, ul. Krótka 6 (w podwórzu). Kupujcie też rosyjskie podręczniki i encyklopedje. 690-3
Kupujcie różną kwity lombardowo, brylanty, srebro, złoto, szlachetne. Łódź, Piotrkowska 9, lewa oficyna, II piętro. P. Kon. 283-0
Męgiel sprzedam bardzo tanio. Karola 8, m. 14. 842-3
Meble sprzedaje, syplinalne, gabinet, stół, krzesła, łózka, wieszadła, kredensy, stoliki, fotele. Dzielna 11, m. 25. 836-6
Odnamy dwa duże pokoje z częsciowo umeblowane — elektryczność. Widzewska 104, m. 9. 883-3

- Meble, kompletne syplinalne orzechowe, białe i dębowe, lustro, krzesła oraz maszynie do prasowania sprzedam. Piotrkowska 17. 120-10
Opłosezenie. Towarzystwo Akc. Składowych „Warrant” niniejszym ogłasza, że 25 lutego r. b. o godz. 11 rano w składach Towarzystwa przy ulicy Targowej 6, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację niewykupionych i nieprzyjętych towarów, a mianowicie: 3 mag. 34967 — 100 bel 600 pud. tektury, 3 mag. 246 9-94 bel 664 pud. tektury, 3 mag. 24670-215 bel 332 pud. tektury od sumy Mrk. 24,000, 3 mag. 24688 — 7 skrz. 675 funt. netto oryginalnej chińskiej herbaty, od sumy Mrk. 6,000. Chcący przystąpić do licytacji, na którykolwiek z wymienionych obiektów, powinien w dniu od 20 do 24-go lutego r. b. wnieść do kasy Biura Towarzystwa przy ulicy Piotrkowskiej 17, jako kaucję Mk. 2,400, względnie Mk. 2,000, resztującą zaś sumą powinna być wpłacona w przeciągu 24 godzin po kupnie towaru. Wyżej wymienione towary można obejrzyć w składach Towarzystwa od dn. 20 do 24 lutego r. b. w godz. od 19 do 12 w poł. W dniu 1 podcaz licytacji towar oglądany być nie może. 954-3
Planino nowa „Fibiger” i różna inne sprzety domowe do sprzedania. Władomoc — ulica Widzewska 99, III-cie piętro, front, lewa strona. 884-3
Pomocnik pisarza gminnego z 2-letnią praktyką — poszukuje posady. Oferty sub. „Pomoconik” w admin. „Głosu”. 59-3
Poszukują pokoju umeblowanego w sąrodmiesciu z osobnym wejściem. Oferty w administracji „Głosu” pod „A. C.”

- Przejezdna nauczycielka z Rosji daje lekcje języka rosyjskiego. Nawrot 6, m. 19. 897-4
Zgubiono w kościele św. Krzyża czarny szal. Łaskawy znalazca zechce odnieść do gimnazjum p. St. Rajskiej. 939-2
Potrzebna nakładaczka do drukarni Szczepanewskiego. Piotrkowska 118. 940-3
Potrzebni pracownicy kapeluszy. Zawadzka 15. 80-1
Pokój frontowy ładnie umeblowany. Piotrkowska 145, front, II piętro, m. 8. 919-2
Poszukują pokoju umeblowanego. Oferty w adm. „Głosu” pod „G. L.” 935-1
Pies rasy „Doberman” do sprzedania. Wiadomość — Wólczowska 6, u portjera. 972-1
Studentka Politechniki Warszawskiej (skoczek) udziela lekcji dziełom. Oferty do „Głosu” pod „Studentka”. 885-3
Student Uniwers. Warszawski udziela lekcji w zakresie nauk gimnazjalnych. Nowo- Cegielniana 14, m. 10. 921-2
Sióstrnina Młodzianowska — Polotrkowska 65, wydadaje obłady 2 mk. 25 ł, śniadania i kolacje a la carte po 2.50. Bufet zaopatrzony w zakasli, piwo z beczki. 3 5-10
Cdpowiedzialny lokal na skład, z nożnym stryżem. na Krótkiej 6-a, od zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 491-8
Zgubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Fajgi Abbe. 994-1

- Resztki na bluzki, płótno na ubrania detaliznie, białe dubeltowa flanela, jedwab, gotowe spodnie, koszule damskie haftowane, satyna na suknie i bluzki, barchany kolorowe, kolorówki na posciel, ręczniki, gotowe jedwabne bluzki, batyst i cajgi. Konstantynowska 3, lewa oficyna, I-sze wejście, II piętro. 973-1
Zgubiono kartę legitymacyjną austriacką na imię Adama Jaskółkowskiego. 970-1
Zgubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Róży Spielberg. 974 1
Zgubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Abrahama Jakóba Frimer. 975-1
Zgubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Jana Ogórka. Widzewska 10. 976-1
Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Anny Yogieli. 987-1
Zgubiono paszport, wyd. w Kili-kojce, kowieńskiej gubernji, na imię Szamula Szmerełowicza Dwornana. 957-1
Zgin ty 2 wekale po 100 rubli Teodorowi Dresjerowi, wydana w roku 1914 na imię Konstantego Maciejewskiego. 988-1
Zginął weksel, wystaw. przez K. Łukasika na imię spadkobierców Rafała H. Herszkowicza i przez nich żyrowany na sumę Mk. 225, płatny 5 2 1919 r. 934-3
2 pokoje z kuchnią, przedpokojem, elektrycznością — odstąpić, wyjeżdżając. Zgłoszenia pod „Z. S.” w „Głosie”. 979-1
Zgubiono legitymację chlebową, wydaną na imię Marji i Maksy Rabinzonów.